

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-taj rano i o godz. 6-taj wiecz. W niedzielę i święta przyczysto raz na dzień rano

PRENUMERATA wysosi w Krakowie: miesięcznie 8 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowa 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazowe wysyłanie nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca sowa wysyłkę dziennie DOPLACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red. Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 100.

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA PAZY DZIENNIE.

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Regassa.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré

Osobna prenumerata na wydanie poranne wysosi miesięcznie w mieście z odosobnieniem do domu 1 koroną.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pism i inne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz opowiadanych egzemplarzy przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckim. Reklamach

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowym „Głosu Narodu“, róg św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobnym piśmem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi itd. 60 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokółowski, w Warszawie Hausmanna, w Wiedniu Haaseustein & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, H. Schalek, E. Braun, Katschera & Schieri, R. Mossa, Friedl, w Berlinie P. E. Coe, w Bapazescie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cité de Treviso, John F. Jones & Cie.

Nr. 454.

Kraków, sobota dnia 29 września 1906 roku.

ROK XIV.

Wioski Potemkina.

Znany manerw Potemkina urządzania optycznych złudzeń nie był nowym, a jeszcze więcej znanych złudzeń znalazł naśladowców.

Potemkina jednak i innych, prześcignęli socjaliści demokracji, i stali się mistrzami w urządzaniu podobnych złudzeń na dwie strony.

Z jednej strony ludzi się, iż grzecznie powiemy, lud, szafując obietnicami, o których spełnieniu nie myśli się wcale, lub których dotrzymanie uznaje się z góry za niemożliwe. Z drugiej strony ludzie się społeczeństwo i cały świat, przemawiając w tonie takim, jakby się rzeczywiście rozkazywało milionowej armii, lub posiadało geniusz Aleksandra wielkiego lub Napoleona na podbicie całej kuli ziemskiej.

Są to wioski Potemkina, nie malowane wprawdzie, lecz czernidłem drukarskim na bibule wypisywane — i puszczane w świat dla — blagi.

Zabawnem jest zaprawdę, gdy się czyta którekolwiek pismo socjalno-demokrat i dowiaduje z niego o światowładnych siłach, o „masach uświadomionych robotników“, które nie pozwolą, — tak dosłownie — na to lub na owo, które same będą „rządzić“ nie tylko sobą, ale całym też państwem, narodem i światem!

Wioski Potemkina... istniejące, u nas zwłaszcza w Galicyi, tylko w bujnej wyobraźni orientalnych skrybów socjalistycznych, oraz we wrażeniach teńhorzliwej publiki, przyjmującej łatwowierne te przechwałki i szum papierowy za rzeczywistość. Tam gdzieś na Zachodzie, gdzie kraje więcej mają przemysłu, a ogniska fabryczne są zbiorowiskiem większej liczby robotników i gdzie równocześnie, gdy śludzy spali, przyszedł nieprzyjaciel i „nasiał kakaolu“ — tam socjaliści demokracji przedstawiają jakąś większą siłę — choć i tam nie taką, jaką przypisują sobie w swych organach. Nawet w Niemczech pogroźki socjalnej demokracji urzędzenia rewolucyj. w razie odnowienia powszechnego głosowania do sejmów, brzmią jako pusty frazes, a we Francji p. Clemenceau zgromił energicznie „prawo do kija“ nad społeczeństwem.

Cóż dopiero u nas w Galicyi, gdzie kraj przeważnie rolniczy, a w zachodniej części kraju ludność jednolita, i bądź co bądź chrześcijańska?!

Wedle urzędowego sprawozdania inspektora przemysłowego, znajduje się w zachodniej Galicyi zakładów przemysłowych niespełna 600, a liczba zatrudnionych w nich robotników wynosi 30 tysięcy. A wedle własnych wykazów socjalnej demokracji, liczba zorganizowanych jej członków wynosi — na papierze — nie wyżej nad 11 tysięcy!

Śmiesznie to mała armija, ażeby upoważniała jej generałów, w sztabie centralnym „Naprzodu“ do ogłaszania rozkazów: „Masy robotnicze — lud, nie pozwoli na sfalszowanie reformy wyborczej na pluralność wieku i uczoneści!“

Jesteśmy też przekonani, że decydujący w tej

sprawie politycy nasi, nie biorą tych zuchwałych realnej podstawy pozbawionych groźb, zbyt tragicznie. Nie przesadzamy również przez to samej sprawy wielokrotności głosów, chcemy tylko napiętnować bezmyślne, na łatwówierność ludzką, obliczone wioski potemkińskie czerwonych towarzyszy i — i zwrócić uwagę naszej czytającej publiczności na to, za jak naiwną poczytują ją pisma tej partji, skoro dzień po dzień w ten sposób pyśzałkowały ośmielają się do niej przemawiać.

Dla nas równe czy wielokrotne prawo głosowania, ze względu na wynik wyborów w zachodniej Galicyi, jest obojętne. Możemy dziś, wedle ludzkich obliczeń, zapewnić czerwonych, że nawet przy równym prawie głosowania w zachodnich wiejskich okręgach, przy jakiejś takiej agitacji chrześcijańsko-demokratycznych żywiołów, nawet przy pomocy proporcjonalności wyborów nie zostaną wybrani żaden socjalny demokrat.

To larum i ten okrzyk bojowy czy hałas w czerwonym obozie jest biciem w bibulowe dzwony i dzwonki „na trwogę!“ Sam p. Daszyński czuje się poważnie zagrożonym w Krakowie. Nie udało się sztuczka z okręgiem podmiejskim, mimo przyjacielkiej pomocy śp. Rottera, więc zawczasu obrabia się okręg chrzanowski i wysyła zwiady na Śląsk. Z armią 10 tysięczną, rozproszoną po całej Galicyi, a wpłacającą podatki bardzo nieregularnie, nie byłoby i to możliwem, więc ściąga się subwencyjki w brzęczącej pruskiej marce, i rozsyła co tydzień agitatorów w Chrzanowskie i gdzieindziej, czy też „przy pomocy stańczyków“ uchwalających proporcjonalność z zastępcami, nie uda się schwycić mandaciku dla p. Ignacego.

Nie godzi się tedy tak bezwzględnie rzucić gro my na stańczyków, wszak to oni zostawiają tę możliwą furtkę bezpieczeństwa dla uratowania jednego mandatu. Drugiego nie uda się zdobyć — a to już z winy własnej, bo z braku uświadomionych mas robotniczego ludu czerwonej barwy.

Do rzeczowego omówienia wielokrotności głosów powrócimy przy sposobności.

Z Koła polskiego i z Komisji kolejowej.

Wiedeń, 28 września.

(Mm.) Koło polskie oświadczyło się na posiedzeniu środowem za pluralnością, ale równocześnie dodało w uchwale, że polscy członkowie komisji reformy wyborczej tylko za takim projektem mogą głosować, który będzie odpowiadał zasadom, poruszoną w dyskusji.

Jakie to zasady, niestety niewiadomo. Dyskusja toczyła się poufnie. W tym wypadku Koło zaszkodziło i sobie i dobrej sprawie, którą jest warunkowo w dzisiejszych stosunkach społecznych oraz politycznych system wyborczy plu-

ralny. Nagły przeskok od systemu kuryalnego do zupełnego zniesienia kuryi wprowadziłby w pierwszych latach szkodliwy zamęt. Następstw tego zamętu nie byłoby łatwo sparaliżować.

Posłowie polscy są o tem niewątpliwie tak samo przekonani, jak i my, że należy dać przewagę polityczną jednostkom umysłowo dojrzalszym. Skoro zaś są o tem przekonani, mogli śmiało albo ogłosić przebieg dyskusji albo do uchwały dodać jej motyw. Poufność wygląda w tym wypadku na jakąś wstydlivość nie na miejscu.

Fortunnym wypadkiem jest zabezpieczenie dla polskości mandatów mniejszości w Galicyi Wschodniej dzięki stworzeniu instytucji „zastępców poselskich“. Jest to pomysł posła dr. Starzyńskiego. Szanowny profesor prawa politycznego na wszechniczy lwowskiej miał niewątpliwie na oku instytucję prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wiceprezydent owej rzeczypospolitej zostaje automatycznie prezydentem, jeżeli posiadacz tej godności umrze albo zrezygnuje z urzędu.

Takie zabezpieczenie było koniecznem z uwagi, że system proporcjonalności funkcjonuje tylko wtedy, gdy się obsadza oba mandaty okręgu wyborczego. Wówczas pierwszy mandat przypada kandydatowi większości, drugi kandydatowi mniejszości. Przypuśćmy jednak, że w drugim albo zaraz i w pierwszym roku poseł, wybrany przez mniejszość, umiera, albo składa mandat. Wówczas większość zdobywa i ten drugi mandat, boć niepodobna rozdzielić wyborców według narodowości, skoro nie wprowadzono kuryi narodowych. A gdy większość zdobyłaby oba mandaty, mniejszość przez lat pięć nie miałaby przedstawiciela. Koło polskie doznałoby uszczerbku liczebnego. Instytucja „zastępców poselskich“ kładzie kres takiemu obrotowi rzeczy, a zarazem odpowiada wymaganiom sprawiedliwości: jeżeli ubędzie z jakichkolwiek pobudek poseł-narodowości Rusińskiej, wejdzie na jego miejsce zastępca Rusin. Polaka zastąpi Polak.

Godnym także uwagi jest, że podkomitet reformy wyborczej przyjął rezolucję autonomizną, zredagowaną przez posła dr. Starzyńskiego, wobec czego istnieje nadzieja uzasadniona uchwalenia tejże rezolucji przez komisję reformy wyborczej i przez Izbę poselską. Gabinet udzieli wówczas tej rezolucji rządowi krajowemu i wydziałom krajowemu.

W podkomitecie komisji kolejowej, wybranym celem zredagowania referatu o projekcie rządowym upaństwowienia kolei północnej, przeciwnicy upaństwowienia ponieśli klęskę. Przedewszystkiem liczyli oni, że się im uda odrzucić z miejsca przedłożenie rządowe jako niedogodne dla skarbu państwa. Przerachowali się! Podkomitet jednym głosem większości przyjął projekt rządowy za podstawę dalszych obrad. Potem, mieli za-

miar podkopać akcją upaństwowienia kolei północnej w ten sposób, że wysunęli kandydaturę barona d'Elverta na referenta. Baron d'Elvert, Niemiec z Berna, należy do najgwałtowniejszych przeciwników upaństwowienia kolei północnej. Rzecz jasna, że taki referent intragowałby wszelkimi sposobami przeciwko załatwieniu sprawy, opóźniałby wygotowanie referatu, słowem, nie zaniedbałby ani jednego manewru celem zepchnięcia tego projektu z wokandy.

Upadł atoli jednym głosem. Referentem został Słoweniec, poseł Szuklje.

Zjazd socjalistyczny w Mannheim

Posiedzenie wtorkowe zakończyło się nadspodziewanie prędko. Musiano je zamknąć, aby uniknąć skandalu. Wywołał go towarzysz Stampfer. Jest to 24 letni młodzieniec, literat i zwolennik rewizjonistów, a przede wszystkim dr Henr. Brauna. Swojego czasu napadł na nich „Vorwärts“ zarzucając im chwiejność przekonań, które wahają się u nich między socjalanarchizmem, a rewizjonizmem. Na tę zaczepkę odpowiedział Stampfer, dowodząc 40 cytatami, jak chwiejnym właśnie w swoich poglądach jest „Vorwärts“. Raz oświadczył się za rewolucją marksoską, raz znowu za powstaniem chłopskim. Na ten dowód odpowiedział „Vorwärts“ w sposób — a la nasz „Naprzód“, t. j. nazwał cały wywód Stampfera żakostwem, zaś jego samego fałszerzem i człowiekiem o ciemnej przeszłości.

Otóż cała ta sprawa przyszła na poniedziałkowym posiedzeniu pod obrady.

Tow. Hoch-Hanau nazwał Stampfera bezwstydnym, wystąpił gwałtownie przeciw dr. Braunowi i zakończył okrzykiem „Precz z partji!“

Tow. Alberti — były aktor — krytykował natomiast postępowanie „Vorwärtsu“. Życzyć by trzeba, aby te kłótnie już raz się skończyły.

Przemawiał również dr. Braun, który udowodnił autentyczność cytatów podanych przez Stampfera. Odwzajemniając się Hochowi oświadczył, że dla takiego towarzysza nie ma dość słów pogardy.

Przed przemową dra Brauna wydarzył się zabawny epizod, świadczący o dzieciństwie obradujących. Otóż gdy dr. Braun przechodził do trybuny mówców, otarł się przypadkowo o Kla-

re Zetkin. Ta wzburzona zaczęła gwałtownie oczyszczać sobie rękaw, wołając kilkakrotnie: „Jestem powalana“.

Wreszcie dopuszczono i Stumpfera do głosu. Przemawiał ostro, i gwałtownie wystąpił przeciw „Vorwärtsowi“. „Jeśli ja pofalszowałem, — to ja muszę wyjść z partji i wtedy „Vorwärts“ ma rację. Ale jak się sprawa przedstawia, jeśli nie fałszowałem? Wtedy pozostaną nadal w partji, mimo iż „Vorwärts“ nazwał mnie fałszerzem i infamisem. A tego u nas być nie powinno. Ostatecznie przecież wie lu jest między nami, którzy popełnili (sic!) jeszcze gorsze rzeczy, a przecież jesteście wszyscy przyjacielami. (Poruszenie) Musiałem „Vorwärtsowi“ pokazać, że dlatego widzi naszą chwiejność, bo sam się zatacza (!). Wprawdzie ja nie nazywam się Bebel, ale i mnie może się cierpliwość wyczerpać. Zresztą jeśli sądzicie, że skłamałem, wyrzucicie mnie z partji.“

Zarzuty przeciw redakcji „Vorwärtsu“ jeszcze szerzej rozwinął tow. Kolb (Karlsruhe): „Dzisiaj u nas nie zależy na tem co ktoś pisze, ale tylko kto pisze. (Hałas) Wybitnych członków partji przezywa się w gazetach, a szkodę ponosi partja. Cały świat bowiem pyta potem: Czyż ci ludzie mimo zarzutów im czynionych zostają na swoich partyjnych stanowiskach. (Wielki hałas) Wprost śmiesznem jest wyrzucanie jednemu i drugiemu, że nie ma pojęcia o materialistycznym poglądzie na historję. — Ponoć mają je dziś tylko Kautsky i Mehring. I ta sprawa jest trucizną wszystkich polemik. A taka partja nazywa się partją braterstwa?!“ (Z jednej strony oklaski, z drugiej hałas.)

Ostatecznie spory zakończyło oświadczenie prezydium, że cała afera jest komplotem ukutym przeciw redakcji „Vorwärtsu“.

Posiedzenie skrócono i wczesnie zamknięto.

Na środowym posiedzeniu przyszła pod obrady sprawa strejku masowego w celach politycznych. Jako referent wystąpił z ogromną mową polityczną Bebel. Na wstępie zaprotestował przeciw zarzutowi, jakoby on i zarząd partji zmienili zdanie od kongresu w Jenie. Kiedy w zimie b. r. z wielu stron proponowano urządzenie strejku masowego celem zdobycia powszechnego prawa wyborczego do sejmu pruskiego, Bebel na poufnym posiedzeniu zarządu partji i zarządu stowarzyszeń zawodowych oświadczył, że strejk masowy w Prusiech wyglądałby

zupełnie inaczej aniżeli w innych krajach europejskich. Rząd bowiem zgniótłby go wszelkimi środkami. Dlatego też jest rzeczą zupełnie niemożliwą wywołać strejk masowy, gdyż musiałby on się skończyć zupełną klęską. „Ci, którzy go się domagają wskazują na przykład Austrii i Rosji, lecz porównania takie są niewłaściwe. W Austrii użyli socjaliści tego środka jako broni w walce o powszechne prawo głosowania, które my tutaj już dawno mamy. Ale z pewnością nie użyją tej broni, gdy będzie szło o prawo wyborcze do sejmów. Rewolucji nie można uchwalić, albo zrobić; musi ona wybuchnąć sama z żywiołową gwałtownością z woli ludu. Już na zjeździe partyjnym w Jenie oświadczyłem, że w razie gdyby planowano ze strony rządu jakiś zamach na powszechne prawo wyborcze, albo na prawo koalicji, wtedy z całą siłą wybuchnąłby strejk powszechny, gdyż praw, które raz zdobędziemy, nie pozwolimy sobie zabierać. Strejk masowy jest to „ultima ratio“ naszej partji.

W końcu postawił mówca wniosek, ażeby popierać rozwój organizacji zawodowych i politycznych, które uważa za równoważne. Zarazem proponuje utworzenie specjalnej komisji celem utrzymywania stałego komunikowania się między oboma organizacjami.

Na końcu swojego przemówienia przeszedł Bebel do sprawy interwencji Niemiec w zawiąskaniach rosyjskich. Uważa, że interwencja taka jest wprost wykluczona, na pomoc Austrii Prusy w tym wypadku liczyć nie mogą. Interwencja zaś taka, sama z siebie stała by się hasłem europejskiej wojny. Przy sposobności potrąca Bebel o kwestję poruszoną na ostatnim międzynarodowym kongresie, mianowicie sprawę wywołania strejku masowego w razie wypowiedzenia wojny jednemu państwu przez drugie. Uważa takie postawienie sprawy za dziecinne wprost i dlatego kwestje te pomija.

Jako koreferent przemawiał tow. Legien (Hamburg), przywódca ruchu zawodowego. Oświadcza on otwarcie, że „uważa strejk generalny w Niemczech za generalne głupstwo“; wskaźując na Austrię sądzi, że i tam strejk masowy nie obszedłby się bez krwawych ofiar. W Niemczech — przypuszcza — czas rewolucji przyjdzie kiedyś. Na razie jednak w organizacji socjalistycznej brak najważniejszego czynnika, mianowicie kolejarzy, którzy zupełnie do socjalistów nie należą. Zamiast strejku general-

Tajemnica leśnego jeziora.

53) (Ciąg dalszy.)

— Chcemy ci dopomóc ostatni raz w życiu! Promyk nadziei zabłysnął na twarzy Hugolda, lecz kapitan dorzucił pospiesznie:

— Nie w taki sposób, jak przypuszczasz. Drzwi więzienia nie możemy otworzyć przed tobą. Dawniej ratowaliśmy cię, chociaż odpłacałeś się nam za to, tarzając w błocie poczciwe imię twojego brata. Lecz dla skrytobójcy, bo jesteś nim Hugoldzie, ratunku niema. Wyrok na cię już zapadł.

— Kłamiesz, kapitanie, kłamiesz.

— A zegarek Annie, jej medaljon i pierścienki, które Holst znalazł w twojem posiadaniu?

Hugold zbladł i musiał oprzeć się o tapczan. Kurtz ciągnął dalej:

— Nie wykręcisz się Hugoldzie. Znaleziono ciało zamordowanej przez cię kobiety i wkrótce sędziowie postawią cię przed zwłokami twojej ofiary. Wypieranie się nic ci nie pomoże, bo śledzo no cię krok za krokiem i są przeciw tobie takie dowody, których obalić nie potrafisz.

Hugold zebrał resztę sił.

— To fałsz kapitanie. Zabójcą jest — Arvid

Ankerkrone — — —

Kłamstwo nie uratuje cię. — Arvid Ankerkrone może każdej chwili wykazać swoje alibi, ale gdzie byłeś ty dnia 27 marca i co zawierał koszyk, kupiony przez cię w Helsingör, który zostawiłeś w pociągu, jadąc przez Kopenhagę z powrotem do Helsingburg? Albo myślisz może, że ktoś posądzi Ankerkrone o dodanie trucizny do flaszki koniaku, którą zostawiłeś w koszu razem z sukniemi zamordowanej?

Kurtz mówił spokojnie, lecz z naciskiem na każdym słowie.

Hugold trząsł się, jak w febrze. — zrozumiał że był zgubionym. Opadł ciężko na tapczan i ukrył twarz w dłoniach.

Gdy ją znów podniósł, Kurtz stał pochylony nad nim.

— Hugoldzie, — mówił, — byłeś niegdyś dobrym chłopcem i kochałem cię jak syna. Dużo się zmieniło od tego czasu, lecz na tyle pozostało we mnie jeszcze uczucia dla cię, że chcę cię wybawić od hańby stawania przed sądem jako morderca, i złożenia głowy pod toporem kata, bo taki los czeka cię. Byłeś żołnierzem, nawet dzielnym żołnierzem. Jeszcze jedna droga stoi dla cię o-

tworem — innej nie widzę. Pogódź się z nią — czeka ona nas wszystkich — i chwyć się tego jedynego środka.

Hugold powstał i wyciągnął rękę do brata, lecz koniuszy potrząsnął głową i rzekł:

— Nie, nic nie mogę uczynić dla cię, nie mogę cię nawet nazwać bratem. Zbrodnia twoja jest ohydną. Usłuchaj Holgera, bo ja nie jestem w stanie, ja nie mogę —

Kurtz stał z założonemi na krzyż rękami w wzrokiem wlepionym w więźnia, któremu gwałtowna walka wewnętrzna nie pozwalała wymówić słowa.

Stróż więzienny ukazał się we drzwiach. Regulamin nie pozwalał na dłuższą rozmowę.

Koniuszy ujął zimną jak lód rękę brata, lecz puścił ją natychmiast i wyszedł.

Kurtz zatrzymał się jeszcze chwilkę — zdawało mu się, że w oczach Hugolda dostrzegł niemoję obietnicę

— Męstwa chłopcze męstwa, — wyszeptał, uściskał jego rękę, rzucił mu ostatnie spojrzenie — i drzwi kaźni zamknęły się za nim.

Hugold zdrętwiały z przerażenia, ujrzał na stoliku maleńki, biały pakiecik —

Nazajutrz otrzymał Hugold zawiadomienie z

MAGAZYN Konfekcyi Damskiej Franciszka Głowskiego

Kraków, Rynek główny Nr 13, I. piętro, nad składem lamp Ditmara -- Na obecny sezon poleca w najmodniejszych fasonach !!!!!!!!!!!!!!! Kostyummy, Paltoty, Zakłady, Spodniczki do bluzek, Bluzki wełniane angielskie -- Ceny najniższe !!!!!!!!!!!!!!!

nego dałby się jedynie przeprowadzić strejk górników, który na razie miałby ten sam skutek. Stawia następnie dodatek do rezolucji Bebla streszczający się w tem, że między partją a organizacjami zawodowymi niema wewnętrznej różnicy.

Dyskusja nad tą sprawą jest bardzo ożywiona. Kautsky wyraża przekonanie, że organizacje zawodowe powinny ręka w rękę iść z partją i stawia w tym duchu zmianę rezolucji Legiena. Zauważa jeszcze, że organizacje angielskie dlatego zgłupiały (!?), bo nie mają socjalistów.

Tow. Dawid popiera wywody Bebla, utrzymując, że drogą parlamentarną należy dążyć do zmiany nastroju społecznego.

Ma się rozumieć, zabrała głos także i pani Róża Luksemburg, pełna zapału przywiezionego z Rosji. Oświadczyła, że nie należy bać się armat maszynowych, bo obsługują je także prolet. Zarzuca ona Beblowi, że stał się konserwatystą i wywodzi, że francuscy socjaliści są daleko odważniejsi, oni bowiem postanowili w razie wybuchu wojny urządzić strejk masowy we Francji.

Przemawiało jeszcze wielu mówców. W ogóle zaznacza się ten kierunek, że delegaci organizacji zawodowych pragną usunięcia wszelkich wzmianek o organizacji w rewolucji.

Tow. Gradauer zaznaczył, że uważa wniosek Kautsky'ego za kość niezgody naumyślnie rzuconą kongresowi.

Na posiedzeniu tem dyskusji nie ukończono, ma ona być na następnej dalej prowadzoną.

Mannheim. Zjazd socjalno-demokratyczny przyjął 323 przeciw 62 pierwszą część proponowanej przez Bebla rezolucji wraz ze zmianą Legiena i pierwszą część rezolucji Kautsky'ego. Zjazd zatwierdza zatem uchwałę zjazdu w Jenie w sprawie politycznego strejku masowego i trwa przy postanowieniu, że uchwała kongresu stowarzyszeń zawodowych w Kolonii nie stoi w sprzeczności z uchwałą, powziętą w Jenie i uważa wszelkie spory co do interpretacji uchwały kolońskiej za załatwione. Skoro kierownictwo partji będzie uważało za konieczne rozpocząć strejk masowy, ma się porozumieć z jeneralnym komitetem stowarzyszeń zawodowych i wydać zarządzenia celem skutecznego przeprowadzenia akcji.

Drugą część rezolucji przyjęto 386 przeciw 53 głosom. Część ta orzeka, że związki zawodowe są niezbędnie koniecznymi organizacjami, celem podniesienia bytu klasy robotniczej w obrębie społeczeństwa burżuazyjnego, znaczenie ich jest zatem takie same, jak organizacji so-

więzienia, że aresztowany szwedzki porucznik umarł nagłą śmiercią. Przyczyny nie dało się stwierdzić.

W parę dni potem, kiedy koniuszy był u Holsta — Joanetta, która mieszkała jeszcze ciągle u signory Montuori, strapiona rozwianym snem o szczęściu, siedziała cicho w kąciaku, jak mysz pod miotłą, Holstowi przyszła do głowy myśl, którą postanowił natychmiast wprowadzić w czyn.

„Poruczniku Sjöström“, rzekł, zwracając się do koniuszego, „możesz pan spełnić dobry uczynek. Ta młoda dziewczyna jest pozostawioną sama sobie, w obcym kraju, bez żadnej opieki. Ojciec jej długie lata służył u hrabiego Falkenberga. Zabierz ją z sobą do Szwecji, gdzie żyje jeszcze jej matka, i napraw tem krzywdę, wyrządzoną jej przez pańskiego brata.“

Koniuszy namyślał się chwilę, Jeanetta płakała cicho w kąciaku. Dobre serce Sjöströma nie zawiodło i tym razem — przystał niebawem na propozycję.

Jeanetta, choć z bólem serca, musiała jednak przyznać, że rada Holsta była jedynym wyjściem w jej smutnym położeniu, i tegoż wieczoru w towarzystwie koniuszego odjechała na północ.

Przypadkowo, w „Arkadyi“ było opróżnione miejsce. W ciągu podróży koniuszy ofiarował je Jeanecie. Przyjęła, i należy przypuszczać, że potrafiła utrzymać się na niem na zawsze.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ejalno-demokratycznej. Obie organizacje są więc często w swej walce skazane na wspólne porozumienie się i współdziałanie. Celem zapewnienia jednolitości akcji stronnictwa i związków zawodowych jest niezbędnie konieczne, aby stowarzyszenia kierowały się duchem socjalno-demokratycznym. Jest więc obowiązkiem każdego robotnika działać w tym duchu.

Najazd socjalistów w chrzanowskim.

Chrzanów, 28 września.

Burza socjaldemokratyczna przeszła po części chrzanowskiego powiatu i jak zwykle burza: narobiła wiele hałasu i huku a niestety także i wiele szkody materialnej. Agitacją swoją objęli oni zwłaszcza północno zachodnią część chrzanowskiego a specjalnie miejscowości kopalniane lub zamieszkałe przez górników jak Jaworzno, Bory, Jeleń, Buczyna, Kęty, Balin, Luszowice, Siersza, Płoki, Myślachowice, Trzebinia.

Za punkt oparcia, obrali socjaldemokraci Chrzanów, gdzie między synami kilku miejscowych „cabanów“, zdemoralizowanych bliskością i obcowaniem z żydami, znaleźli materiał odpowiedni na członków związku socjaldemokratycznego i na swoich naganiaczy. Filarem ich w Chrzanowie jest szewc Głogowski, jednostka upadła, skłonna więcej do wałowania się i do bitki niż do rzetelnej pracy przy warsztacie, pierwszym zaś pomocnikiem jest kolega poprzedniego niejaki Matuszkiewicz. Obydwa te indywidualia wykonywały przez pewien czas nad Chrzanowem i okolicą po prostu panowanie terroru. Kto pod ich czerwoną sztandar nie chciał się dać wciągnąć, temu grozili biciem, wyszydzały centry, a członków zaś dla siebie werbowali z zacięłością, szukając ich na rynku i w szynkach, co wskazuje, jakiej wartości ludzie zgromadzili około siebie.

Najwięcej wysiłków poczynili socjaldemokraci około podbicia Kątów, tuż pod Chrzanowem, gdzie się znajduje kopalnia galmanu. Urządzili tam cały szereg zgromadzeń na których przemawiali Drobner, Sułczewski, Waligóra, Baścik, Cynger z Morawskiej Ostrawy, Szczyпка, Papuga, Słowik itd. itd. i założyli organizację do której przemocą powpisywali pokaźną ilość członków. Pomocnym w agitacji był dla nich fakt, że w kopalni katekiej wybuchł strejk, który też zaraz opanowali.

Ale rychło się pokazało jak szeroki przedział jest między mową a czynem, między przechwałkami a możliwością działania i oto dzisiaj górnicy kątscy, kościeleccy i balińscy, zbałamuceni i podjudzeni przez agitatorów socjal-demokratycznych widzą, że zostali oszukani i zawiedzeni w swoich nadziejach.

Jest to strumień zimnej wody na pożar, wzniecony przez burzę socjal-demokratyczną i górnicy widzą, że zostali przez socjaldemokratów wprowadzeni w nieszczęsną sytuację bez wyjścia!

Obecnie w Kątach waga się losy i być może, że przyjdzie do tego, iż pamięć najazdu czerwonego będzie w każdej chacie górniczej nie błogosławiona, ale przeklinana i obrzucona złościami!

Innym punktem najazdu socjalnych demokratów jest Jaworzno z okolicą. Lecz tutaj od wielu lat istniała już organizacja chrześcijańska, więc pierwsze ataki nie udały się czerwonym i nie mogliby tam ani zgromadzenia poufnego urządzić, gdyby nie pomoc kilku ambitnych a ograniczonych jednostek, które nie mogąc w inny sposób zwrócić na siebie uwagi, szukają sławy pod czerwoną szmatą. Do takich należy radny miejski Rad

ka i dwulicowy Raczka, który czynny wśród chrześcijańskich górników, tajnie porozumiewa się z socjalnymi demokratami.

Ostatecznie nakład pracy i pieniędzy łożony na agitację w Chrzanowskim nie przyniósł socjalnym demokratom spodziewanych korzyści. Przelcieli jak burza — a da Bóg wkrótce oczyści się po nich powietrze. F.

Z Rosji i zaboru rosyjskiego.

Walka o kościół.

Jak wiadomo w Lesznie, gniździe mankietników, sekciarze zagarnęli przemocą kościół parafialny. Otóż w dniu 24 b. m. kościół ten miał być im na mocy wyroku sądowego odebrany i oddany prawowitym katolikom.

Jakoż od rana przybył tam komisarz sądowy, członkowie dozoru kościelnego i naczelnik straży ziemskiej z Grodziska z połową kompanji piehoty.

Odebraniu kościoła atoli stanął na razie na przeszkodzie fakt następujący: mankietnicy zajęli całe terytorjum kościelne, przyczem kobiety z dziećmi i częścią mężczyzn zasiedli w kościele, a reszta mężczyzn — zajęła cmentarz przed nim.

Aby uniknąć rozlewu krwi, nie chciano odbierać kościoła siłą i postanowiono czekać cierpliwie, aż sekciarze go opuszczą.

Na takim oczekiwaniu zeszedł czas do wieczora, żadna jednak strona nie ustąpiła.

Tymczasem ostatnio mianowany proboszcz w Lesznie, ks. Krocin, objeżdżał wszystkie wioski parafji i wstępując do zagrod, nakłaniał prawowitnych katolików, aby nie opuszczali chat i nie ruszali na Leszno w celu odebrania kościoła, lecz czekali na wynik aktu urzędowego. Dzięki temu w d. 24 obyło się bez walki bratobójczej. Przez całą noc mankietnicy nie opuszczali kościoła, otoczonego przez wojsko.

Dnia następnego, t. j. 25 b. m., wobec oporu sekciarzy, naczelnik straży ziemskiej zdecydował się wyprzeć ich siłą zbrojną. Ponieważ jednak zachodziła obawa, że wyparci z kościoła mankietnicy po ustąpieniu wojska ponownie zagarną świątynię, ludność wiosek okolicznych od wczesnego rana ścigała pod Leszno, aby zająć odebrany kościół. Na miejsce wyjechał również z Zaborowa nominalny proboszcz parafji lesznowskiej, ks. Krocin.

Sytuacja stawała się coraz groźniejszą, gdyż wobec wzajemnego rozdrażnienia zachodziła obawa starcia pomiędzy sekciarzami a katolikami. Na szczęście jednak głód dokonał tego, czego nie zdołał być wywrzeć ani postach bagnetów, ani powaga prawa, reprezentowanego przez komornika. Po 32 godzinem siedzeniu w kościele, sekciarze, przygnani głodem poczuli opuszczać świątynię. W ciągu dnia z kościoła wyszło przeszło 400 osób, pozostało jedynie jakieś 15 — 20 osób, przeważnie kobiet. Dzięki takiemu obrotowi rzeczy myśl odebrania kościoła siłą zbrojną sama przez się upadła, postanowiono bowiem na wniosek naczelnika powiatu błońskiego czekać szczęśliwie, dopóki kościół nie zostanie opróżniony ostatecznie. W tym celu kościół otoczono silnym kordonem wojska: kto wyjdzie z niego, powtórnie powrócić nie może. Pewna liczba upartych mankietniczek postanowiła wszakże wytrwać do ostatka i pomimo, iż trzecią już dobę pozbawiona była wody i pożywienia, pozostała w kościele na trzecią noc t. j. z d. 26 na 27 b. m. Ponieważ jednak sekciarze, zamknięci w kościele, odcięci zostali zupełnie kordonem wojskowym i nie mogli dostać nikąd pożywienia, musieli w końcu ustąpić.

Zaciętość sekciarzy sprawiła, że nie obyło się jednak bez zajścia krwawego. Marjawici miejscowi, chcąc przyjść z pomocą zamkniętym w kościele współwyznawcom i dostarczyć im żywności, chwycili się podstępny. Zgromadzili się w większej ilości i niby, jako prawowitni katolicy, natarli na kordon wojska, okalający kościół. Z tłumu ktoś strzelił w kierunku żołnierzy, którzy w obec tego dali salwę do tłumu. Kule jednego z tłumu zabiły a ośmiu raniły. Rannych ujęto i zdradziło podstęp sekciarzy, przekonano się bowiem, że byli to nie katolicy, lecz mankietnicy. Prawowitni, pozostawali przez cały czas biernymi

-oko założona pracownia
X nowobilerszłotnicza

EDW. BAJORKA

wykonuje wszelkie roboty ze złota, srebra i drogich kamieni na zamówienia, oraz reperacje. — Obrączki słabne, pierścionki po cenach bardzo przystępnych. — Zamówienia z prowincji wykonuje możliwie najprędzej. *

W KRAKOWIE, ULICA SZCZEPAŃSKA NR. 9, I. PIĘTRO.

świadkami całej akcji, dzięki zabiegom księdza Krocina. Ostateczne opuszczenie kościoła przez przywłaszczycieli nastąpiło dnia 27 bm. około 6-tej przed wieczorem. Garstka wycieńczonych kobiet i osłabłych mężczyzn chciała wyjść uroczyście z baldachimem, ze światłem, ze śpiewami i — portretem mateczki Kozłowskiej. Lecz wojsko, strzegące kościoła, nie pozwoliło na zabranie żadnych ruchomości kościelnych i odebrało je sekciarzom siłą. Względem najoporniejszych żołnierze użyli kolb. Po wyjściu Marjawitów wojsko na nowo otoczyło kościół, aby nie dopuścić do powtórnego zaboru. Na straży świątyni stanął również zastęp prawowiernych katolików, złożony z 40 mężczyzn. Wczoraj odbyło się opieczetowanie budynku kościelnego i oddanie go dozorowi kościelnemu. Otwarcie zaś sprofanowanej świątyni nastąpi dopiero po wizytacji biskupiej.

„Warsz. Dniew.“ o uniwersytecie warszawskim.

W sprawie uniwersytetu warszawskiego urzędowy „Warsz. Dniew“ zamieścił w ostatnim numerze następującą notatkę:

Powracając raz jeszcze do sprawy przeniesienia uniwersytetu warszawskiego, mimowoli staje przed oczami przykład Pragi. Tam istnieją dwa uniwersytety: niemiecki i czeski, co prawda pierwszy posiada około 2000 słuchaczy, gdy drugi liczy ich 5000 ale obydwa mają wspólne instytucje pomocnicze, jako to biblioteki, ogród botaniczny, i in. Tym sposobem, obecny uniwersytet warszawski z wykładem w języku rosyjskim, nie wykluczając możliwości istnienia drugiego uniwersytetu z językiem wykładowym polskim, powinien istnieć w dalszym ciągu w interesie ogólnopolskim, a na poglądy obecnych profesorów nie może mieć wpływu troska o to, czy wielu lub niechętnych będą mieli słuchaczy. Chodzi w tym wypadku o zasadę, a nie o szczegóły praktycznego jej urzeczywistnienia.

Powyższy głos jest znamienym o tyle, że świadczy, iż rosyjski gadzinowiec będący organem czynownictwa z Król. Pol. godzi się wreszcie z myślą uniwersytetu polskiego w Warszawie żądając jedynie aby istniał obok niego uniwersytet rosyjski.

Złowrózna trzynastka dla Stołypina.

W pałacu Zimowym, w lokalu, zajmowanym przez Stołypina — jak donosi „Russkij Gołos“ — znaleziono niewielką kartkę, podpisaną: „Maksym“, następującej treści: „Było nas ośmiu. Jedna została oddana pod sąd i stracona (Konoplankówna), drugi znajduje się pod sądem za zamordowanie gen. Kozłowa; trzech zginęło na wyspie Aptekarskiej. Pozostało nas jeszcze 13“. Kartka ta wywołała ogromny popłoch, ponieważ w apartamentach, zajmowanych przez Stołypina, ochrona wewnętrzna i zewnętrzna w ostatnich czasach została znacznie wzmożona.

Sądy polowe w Królestwie Polskiem.

W poniedziałek, dnia 24 bm., o godz. 5-tej z rana wykonano w Kielcach drugi wyrok sądu polowego, skazujący na śmierć przez rozstrzelanie pięciu bandytów, sprawców morderstwa i napadu w Domaszewicach u gospodarza Wójcika, gdzie zrabowali 7 rubli.

Nazwiska ich są: Stanisław Waligóra, Wojciech Borycki, Piotr Kubicki, Jan Misztal i Jan Moskal. Czterej pierwsi mieszkańcy Kielc, a piąty z Masłowa, gmina Dąbrowa, pow. kieleckiego.

Egzekucja odbyła się na placu ćwiczeń, za Kadzielnią. Ksiądz Raczek towarzyszył skazanym w omnibusie. Wpół drogi delikwenci wysiedli z księdzem; do miejsca kaźni przybyli pieszo, odmawiając różaniec. Przed śmiercią przyjęli ostatnie rozgrzeszenie z wielką skruchą, po żegnawszy się słowy: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.“

Zagrzmiały salwy... Pięć trupów pochowano we wspólnym dole

Zandarmi w roli agitatorów.

Jak donoszą z Homla do „Kur. Litewskiego“, w tych dniach do wsi Bogdanowice niedaleko od miasta położonej, przyjechało kilku porządnie ubranych „panów“. Zwoławszy znaczną liczbę wościan, jeśli przybyli rozpytywać, czy są między nimi t. zw. „uświadomieni“ i kto są oni. Naiwni enkopkowie wszystko im pięknie wyśpiewali.

Tej samej nocy, ci sami, tylko już jako... zan-

darmi wszystkich wymienionych im aresztowali i w miejskiem: więzieniu osadzili.

Powstanie chłopskie w gub. Wiackiej.

Jak donosi „Russk. Słowo“, gub. Wiacka objęta została pożarem buntów chłopskich. W pow. Małmyskim wybuchło formalne powstanie ludności wiejskiej, w którym bierze udział około 70 wsi. Zabito „isprawnika“ i komisarza „stanowego“. Reszta strażników rozbiegła się. Wogóle wiadomości o losie miejscowych urzędników niema, gdyż wszystkie punkty ważniejsze zajęli zbuntowani włościanie.

Co kosztują generał-gubernatorowie?

Według obliczenia pism petersburskich, wydatki na utrzymanie 10 generał-gubernatorów, po mocników ich i wyższych urzędników kancelaryi dosięgają sumy 874.049 rubli rocznie. Prócz tego wyasygnowano 70,000 rubli na umeblowanie domów generał-gubernatorów w r. 1907. Sum dyskracyjnych wyasygnowano od 15 do 100 tysięcy na generał gubernatorstwo.

Policja w pancerzach.

Jak donoszą pisma petersburskie, policja rosyjska ma otrzymać wkrótce pancerze! W tym celu ministerjum spraw wewnętrznych wyasygnowało już 70,000 rubli.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 29 września.

— **Kalendarzyk kościelny.** W 17-tą niedzielę po Świątkach Hieronima wyznawcy, doktora Kościoła i Zofii wdowy, w poniedziałek Remigiusza biskupa wyznawcy i Julii męczenniczki; we wtorek Aniołów Stróżów, Teofila.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** W niedzielę wschód słońca o godzinie 5 minut 40, zachód o godzinie 5 minut 22; długość dnia godzin 11 minut 42.

— **Kalendarzyk niedzielny.** W niedzielę dnia 30 września:

Teatr miejski: wieczorem „Trzysta dni“.

Teatr ludowy: po południu „Złodziejka“, wieczorem „Na Grzegórkach“.

Podzamecze l. 30: przed południem poświęcenie warsztatu dla uczniów szkół średnich.

Strzelnica: po południu strzelanie konkursowe o fanty i dukaty (wieczystej fundacji jednego z królów kurkowych).

Chromofotoskop przy ulicy Florjańskiej: ćwiczenia flot wojennych.

— **Wiadomości djecezjalne.** Ks. Walenty Piotrowski, proboszcz w Mogilanach odznaczony został rakieta i masztoletą. Mianowani: ks. Ludwik Choróbski, proboszcz w Budzowie — wice dziekanem, a ks. dr. Paweł Frelek, proboszcz w Sułkowicach — notariuszem dekanatu lancorońskiego; ks. Franciszek Nowobilski, proboszcz w Woli Radziszowskiej — wice dziekanem a ks. Jan Matoga proboszcz w Mareyporebie — notariuszem dekanatu Skawińskiego; ks. Franciszek Krupa, proboszcz w Slemieniu — wice dziekanem dekanatu suskiego.

Urlop półroczny z powodu choroby otrzymał ks. Jan Minkiński.

Ks. Franciszek Kliś wikariusz z Białej, przeniesiony został na posadę wikariusza w parafii św. Szezepana.

— **Krakowski oddział związku urzędników kolejowych w Galicji.** Statuty oddziału zatwierdziło namiestnictwo, a w niedzielę odbędzie się walne zebranie, na którym wydział zdąży sprawę z dotychczasowej działalności i ponieważ prace przygotowawcze są ukończone, złożą mandaty. Zebranie odbędzie się o godz. 5½ po poł. w wielkiej sali Resursy urzędniczej przy ul. Św. Jana. Równocześnie odbędzie się omówienie drożyzny panującej w Krakowie.

— **Z teatru miejskiego komunikują nam:** Po premierze dzisiejszej Shava wraca na afisz francuska krotoczwila „300 dni“, której wyjątkowy humor zapewnił też teatrowi tyle wesołych wieczorów. W obsadzie kilku ról zaszły zmiany; oprócz pani Trzecieskiej, która po raz pierwszy odegra główną w sztuce rolę Elizy, — p. Szymowski odegra ajenta Hermaniego, pani Jeremi — Małgorzate. Główne role męskie odtworzą, jak dawniej pp: Solski, Zelwerowicz, Leszczyński.

W poniedziałek dnia 1 października sztuka Gorkiego: „Barbarzyńcy“ po raz trzeci. Wtorkowe przedstawienie sztuki wypełniło bez mała audytorjum teatru. —

— **Wykłady o podatkach bezpośrednich** urzędu Krak. oddział Tow. prawnej ochrony podatników. Głównym celem tych wykładów jest zaznajomienie najszerszych warstw opodatkowanych z postanowieniami obowiązujących ustaw i przepisów podatkowych, oraz pouczenie, jak mają być wypełniane wszelkie fasze, druki lub wezwania, aby się uchronić przed fatalnymi następstwami t. zw. prawdy formalnej w postępowaniu wymiarowem.

Wykłady odbywać się będą w sali Stow. kupców i młodzieży handlowej, (ul. Wolska l. 14), a prowadzić je będzie pens. koncepista skarbu dr. Bolesław Zielński. Plan wykładów jest następujący: W październiku dnia 3 i 6 od g. 7 i pół — 8 i pół wiecz.: „Ogólny pogląd na ustawodawstwo podatkowe w Austrii, oraz o ustawach, mających zastosowanie do każdej kategorii podatków“. — W dniach: 10, 13, 17, 20, 24 i 27 i 31, t. w każdą środę i sobotę, od 7 i pół — 8 i pół wiecz.: „O powszechnym podatku zarobkowym, osobisto-dochodowym i rentowym“. — W listopadzie w dniach: 3, 7, 10, 14, 17, 21, 24, 28, tj. w każdą środę sobotę od g. 7 i pół — 8 i pół wiecz.: „O podatku domowo-czynsowym i 5% wym“. Gdyby w tych godzinach nie wyczerpano całego materiału, dalsze wykłady będą ponownie ogłoszone. Wstęp na wykłady jest bezpłatny.

— **Jednorazowe urzędowanie w sądzie.** Prezydjum sądu kraj. wyż. w Krak. ustanowiło reskr. wyższego w Krakowie ustanowiło reskryptem z dnia 22 września h. r. w sądzie powiatowym w Podgórzu jednorazowe urzędowanie na próbie, od 1 października b. r. począwszy. Urzędowanie będzie trwało w dniu powszednie dla sądu od godz. 8-mej rano do 3-iej po południu, dla kancelarji od 8-mej rano do 4-tej po południu; w dniu świąteczne dla sądu i kancelarji do 1-szej po południu, zaś w niedziele i w dzień Bożego Narodzenia tak dla sądu, jak i kancelarji od godz. 10 przed południem do 1 po południu. — Wskutek tego audjencje w sprawach procesowych odbywać się będą z reguły o godzinie 9 rano, wyjątkowo zaś o godz. 8-mej rano. Z wyjątkiem oddziału ksiąg gruntowych, który otwarty jest dla publiczności przez wszystkie godziny urzędowe, kancelarje sądowe otwarte będą dla stron tylko od godz. 8-mej rano do 1-szej po poł. Biuro podawcze otwarte będzie w dniu powszednie od godz. 8-mej rano do 1-szej po południu, w dniu świąteczne od 9-tej do 1-szej po południu, zaś w niedziele i święta Bożego Narodzenia od godz. 10 rano do 1 po południu.

— **Ambulatorjum Uniwersytetu Jagiellońskiego** dla chorób nerwowych i umysłowych (ul. Kopernika l. 40) zostaje otwarte po przerwie wakacyjnej w dniu 1 października. Godziny przyjęć: od 8—10 przed południem.

— **Dostawy dla fabryki tytoniu w Krakowie.** Dyrekcja fabryki tytoniu w Krakowie rozpisuje na dzień 18 października godz. 11 rano licytację ofertową celem zabezpieczenia na rok 1907 transportu miejscowego towarów tytoniowych z dworców kolejowych w Krakowie, Podgórzu-Płaszowie i Podgórzu-Bonarce do fabryki tytoniu w Krakowie. Szczegółowe obwieszczenie może być przejrzone w ekspedycie fabryki. Bliższych informacji udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

— **Na fundację im. A. Mickiewicza** złożyło grono osób w Stryju zamiast wieńca na trumnę ś. p. profesora Jana Halagardy koron 10, grono zaś gimnazjum stryjskiego na tenże sam cel koron 30.

— **Porządek rozpraw karnych** obecnej kadencji sędziów przysięgłych w dalszym ciągu obejmuje następujące sprawy karne: dnia 1 października Turteltaub Bernard, oszustwo; dn. 3 paźdz. Bylica Jan, morderstwo; dnia 4 paźdz. Konopka Marjan, morderstwo; dnia 5 paźdz. Landau Schloma, oszustwo; dnia 6 paźdz. Mucha Antoni, zbrodnia podpalenia; i Ujejski Józef, występki obrazy czei; dnia 8 paźdz. Kubicki Franciszek, zabójstwo żony.

Rozprawa przeciw p. Zygmuntowi Kłemensiewiczowi niema jeszcze wyznaczonego terminu; rozprawa ta potrwa prawdopodobnie pięć dni.

— **Odpowiedzi od Redakcji.** Odrowąz, p. N.: Owszem, prosimy.

Ceny umiarkowane.

Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Magazyn i pracownia konfekcyi damskiej pod firmą Stanisław Miś w Krakowie przy ulicy Brackiej L. 6

Poleca gotowe i na zamówienia Okrycia damskie, Kostiumy spacerowe, Peleryny damskie, męskie i dziecięce, w wielkim wyborze. Spodnice gotowe do bluzek. Poleca również pokrycia futer, zakłady, sakpaltoty, płaszcze i t. d. wszystko krojem angielskim.

Zamówienia wykonuje w bardzo krótkim czasie.

Wyrób tylko własny.

— **Wybór posła do Rady państwa.** Prezydent miasta ogłasza, że z powodu rozpisanie wyboru jednego posła do rady państwa z miasta Krakowa dla kurji miejskiej — listę przeliczyć można przez 8 dni, tj. począwszy od 30 września br. do dnia 6 października br. włącznie od godz. 9 do 12 w południe, w sali obrad magistratu. Reklamacje z powodu opuszczenia w liście, lub też z powodu niewłaściwego zamieszczenia, należy wnieść do prezydium miasta w przeciągu dni 8, tj. od dnia wystawienia list do przeliczenia publicznego aż do dnia 6 października włącznie. Reklamacje, wniesione po upływie tego terminu, nie będą uwzględnione.

— **Falszerze monety.** Prócz trzech aresztowanych pod zarzutem fałszerstwa monety, inspektor policji p. Mohr przywiózł dziś rano czwartego i to głównego fałszerza i fabrykanta pieniędzy: Antoniego Niwelta, palacza maszyn pociągowych, z Męcinki ad Jedlicze. Razem z tym fałszerzem przywiózł p. Mohr jako „corpus delicti“ cały materiał do fałszowania pieniędzy jako to: formy gipsowe i inne narzędzia, stopy metalu, oraz kilkanaście sztuk pięciokoronówek — falsyfikatów niedokończonych. Nadto skonstatował p. Mohr, że aresztowany, który się tu podał za Danielewskiego, przebywał w Męcince jako Marjan Brocawski, co wykazują listy do niego adresowane.

Zachodzi prawdopodobieństwo, że śledztwo wykryje jeszcze więcej współników tej bandy.

Repertuar teatru miejskiego.

Poniedziałek „Barbarzyńcy“ M. Gorkiego.

Wtorek: „Marnotrawny ojciec“ Ber. Shava.

Środa: „Warszawianka“, „Wesele“ (akt 2), popularne.

Czwartek: „Marnotrawny ojciec“

Piątek: Teatr zamknięty.

Sobota: „Odwieczna baśń“, poemat dram. w

3 aktach St. Przybylskiego (nowość).

Niedziela: „Odwieczna baśń.“

Repertuar teatru ludowego.

Sobota dnia 29. bm. Jęjna Firufkes.

Niedziela, dn. 30 b. m. o 3-ciej po południu

Złodziejka.

Niedziela, dn. 30 bm. o 8-mej wieczór „Na Grzegórkach“.

Wtorek dn. 2 października Tkacze, benefis E. Kalinowskiego.

Skład Fortepianów W. BARABASZ

KRAKÓW, L. 39, I. P. LINIA A-B.

(Dom Wgo Wł. Fischera)

— **Wyrok śmierci przez powieszenie** zapadł przedwczoraj wieczór we Lwowie po trzydniowej rozprawie przeciw 28-letniemu, żonatemu rolnikowi Fedkowi Kurjowi i 27-letniemu zarobnikowi Michałowi Lebedewiczowi, oskarżonym o morderstwo, popełnione w nocy z 12 na 13 lipca 1906 r. na bracie Kuryja, Andruchu Kuryju.

Sędziowie przysięgli 12 głosami zatwierdzili pytanie w kierunku morderstwa, odnoszące się do Kuryja, a na drugie takie same pytanie co do Lebedowicza odpowiedzieli 6 głosami nie.

Na podstawie tego werdyktu wydał trybunał wyrok, skazujący Kuryja na karę śmierci przez powieszenie, a uwalniający Lebedowicza. Gdy Kuryj usłyszał wyrok, przysiadł z przerażenia na ławę i wyrzekł: „Śmierć! a za szczo!“ Obrońca jego zgłosi zażalenie nieważności.

— **Straszny wypadek.** Z Ottyni przyszła wiadomość, że dnia 25 bm. wieczorem p. Jełowicki, właściciel dóbr Chlebczyna, liczący lat 32, biorąc szybujące pociągi ciężarowe za pociąg osobowy, który miał jechać, podszedł w ich stronę, lecz w tej chwili pociągi ruszyły i p.

Jełowicki, przecięty na pół, zginął na miejscu.

— **Z Nowego Sącza** donoszą nam, że na przedmieściu Załulinczu utopił się w rzece Kamienicy trzyletni chłopczyk, syn właścianki Zofii Uryga. Dziecko bawiło się przy rzece i przez nieostrożność wpadło do wody.

Zbankrutował tu żyd Daniel Eisenthal, właściciel kontekcji męskiej. Passywa wynoszą przeszło 80 0000 koron.

Zabawny epizod z niedawnego pobytu ministra dra Derschatty w Czerniowcach opowiada „Gazeta Polska“. Podczas wydanego na cześć ministra rautu przez Radę miejską przedstawiono ministrowi między innymi sekretarza prezydjalnego magistratu p. Kaula. Dr. Derschatta, który jako długoletni członek Rady miejskiej i wiceburmistrz miasta Gracu, interesuje się sprawami autonomii miejskiej, wypytywał się p. Kaula o stan personalny i stosunki służbowe urzędników magistratu czerniowieckiego, a gdy ten zalił się na przeciążenie urzędników z powodu wykonywania spraw poruszonego zakresu działania, wymknęło się z ust ministra następująca charakterystyczna uwaga: „Tak to państwo sobie postępuje, spycha ze siebie wszystko na barki gmin“.

Narodowość generała Jezuitów. Z Paryża telegrafują: „Eclair“ donosi, że obrany niedawno generałem Jezuitów O. Wern nie jest wcale Niemcem, lecz Bułgarem. Dziennik wprost nie pojmuje, jak można było wybór ten przypisywać wpływowi niemieckim.

Strejk personalu teatralnego. Z Budapesztu telegrafują: Członkowie orkiestry, chóru i techniczny personal opery nadwornej zażądali podwyższenia płac, w przeciwn. razie grożą strejkami od 1 stycznia 1907 r. Dyrekcja stoi na stanowisku, że regulacja płac musi przejść dopiero przez parlament i dlatego jest możliwą dopiero od 1 lipca 1907 r. Dyrekcja grozi też, że jeżeli personal opery nie zaakceptuje tego stanowiska, to dyrekcja zamknie operę z dn. 1 października i zbierze nową orkiestrę operową.

— **Burza na Czarnym morzu.** Z Konstantynopola telegrafują: We wtorek szalała burza na Czarnym morzu. Znaczna liczba żaglowców zatonała.

Walka rasowa. W południowych dzielnicach Stanów Zjednoczonych, gdzie dotychczas żyje tradycja niewolnictwa i gdzie dotychczas przeważający wpływ wywierają potomkowie plantatorów, zatargi rasowe białych z murzynami są na porządku dziennym. Walka jednak, która obecnie wybuchła w Atlancie, mieście stołecznym stanu Georgii, grozi wybuchem prawdziwej wojny rasowej.

O zajściach tych podają następujące szczegóły:

D. 26 bm. zlinczowano dwóch murzynów, którzy zastrzelili chłopca białego, murzyni zaś zemścili się, zabijając trzech białych.

Skutkiem zabicia policjanta przez murzynów na przedmieściu Bronsville wywiązała się pomiędzy białymi a murzynami prawdziwa bitwa. Dzielnicę murzyńską Atlanty zamieniła się obecnie na istny arsenał i przygotowuje się energicznie do walki.

W nocy z 25-go na 26-ty bm. nikt w mieście nie spał, biali bowiem obawiali się napaści murzynów. W hotelach, przepełnionych gośćmi, którzy puciekali z domów prywatnych, obawiając się rzezi, nie można było dostać nic do zjedzenia, cała bowiem służba murzyńska albo puciekała, albo też schowała się w kątach, bojąc się usługiwać.

Aczkolwiek wojsko utrzymuje porządek w śródmieściu Atlanty, jednakże nowe rozruchy wybuchły na przedmieściach. Murzyni ośmielają się coraz bardziej i uzbrojeni przystępują do walki odwetowej. W jednym ze składów broni zakupili

w ciągu jednego dnia karabinów i rewolwerów za 20000 dolarów.

Największe wrzenie panuje na przedmieściu Bronville. Policja i wojsko otoczyły znadający się tam uniwersytet murzyński i przeszukały wszystkich zebranych w gmachu profesorów oraz studentów. U 257 znaleziono broń lub odezwy, podburzające przeciwko białym. Wszystkich aresztowano. Pewnego urzędnika pocztowego, murzyna, któremu dowiedziono, że rozdawał broń współbraciom, rozstrzelano na miejscu. Dwóch aresztowanych murzynów, którzy usiłovali uciec, zbito na śmierć. Kilku innych zabito, gdy bronili przystępu do mieszkań swoich.

Wobec rozruchów w Atlancie, murzyni zaczęli napadać na białych w Niobie (stan Alahama) i w Nashville (stan Tennessee). Wrzenie wzmaga się coraz bardziej. Obawiają się ostatecznego krwawego obrachunku białych z murzynami.

Dodać należy, że ludność biała w południowych stanach Unji uważa murzynów za rasę niższą, pełną instynktów dzikich, nie dostępną, z nie licznymi wyjątkami, prawdziwej kulturze.

— **Aresztowanie socjalistów w Kątach.** W Kątach pod Chrzanowem podtrzymują socjaliści de mokracy strejk w kopalni galmaun już 14 tygodni, chociaż nie ma tam żadnych widoków wygranej, a dyrektor fabryki stanowczo oświadczył, że choć by miała robota stać rok cały i więcej, z socjalnymi demokratami nie wejdzie w żadne układy.

Do chat robotniczych już zagłada bieda i zima i większość chce wrócić do pracy, lecz socjaliści demokraci łudzą robotników, obiecując im gruszki na wierzbie — i zapomogi, których nie dają — bo pieniądze dopiero „idą z Ameryki“. Raz tylko dali po parę koron najbardziej potrzebującym.

W niedzielę dnia 23 bm. wieczorem — jak nam z Kątów donoszą — około 30 opryszków opadło Józefa Dulowskiego, droźnika, wyzywając go, że jest centrowcem nie socjaldemokratą. Dulowskiego ochroniło przed pobiciem wojsko, stojące w Kątach od czasu strejku. Wtedy socjalniedemokraci chcieli wtargnąć do fabryki przemocą. Żołnierze stojący na warcie przedstawiali im, że ich nie może puścić — bo nie chce za nich iść do garnizonu. Ale to nie pomogło. Wtedy żołnierz zawezwał pomocy, nadbiegło kilku żołnierzy i żandarm i wezwali bandę do rozejścia. Lecz socjaliści szukając męczeństwa, zaczęli stawiać opór, w skutek czego oficer zaaresztował siedmiu towarzyszy — i odstawić ich kazał do sądu w Chrzanowie. Było to około godziny 9 wieczorem. Nazajutrz sędzia wypuścił po przesłuchaniu 3, a zatrzymał w śledczym więzieniu Józefa Sojkę, atamana socjalów, jego brata młodszego, Stolarza i Watenholca.

Strejk będzie stanowczo przegrany tak samo jak strejk w Sierszy. Robotnicy ucierpieli już wiele i jeszcze ucierpią ale jedno zyskają: poznają się na farbowanych lisach.

— **Przykre zajście w kościele.** Z Kalwarii w Król. Pol. „Tygodnik Suwalski“ donosi o nadwyrzaz przykrem zajściu w kościele miejscowym, które jest wyrazem coraz bardziej zastrządzających się stosunków narodowościowych pomiędzy Polakami a Litwinami. Co to nastąpiło w kościele „Anioli Pański“. Litwini śpiewali pieśń po litewsku, Polacy po polsku. Nie podobało się to bandzie pijanych wyrostków, która wkroczyła do kościoła i zaczęła nacierać na dziewczyny, śpiewające po polsku. Wszczęła się alarm, ktoś wybiegł z kościoła z krzykiem, stojący w pobliżu patrol dał salwę w powietrze dla zaalarmowania i sprowadzenia na miejsce wojska. Patrol wkroczył nawet do kościoła ale usunął go ksiądz proboszcz. Zaaresztowano jednak jednego Litwina. Po nabożeństwie bójka ponowiła się przed kościołem ale na cmentarz wkroczył oddział dragonów z oficerem. Żołnierze strzelali na postrach w górę, co znacznie uspokoiło zwaśnionych. reszty dokonali pięści i kolby żołnierzy. Kilka osób jest poważnie poszwankowanych.

Jak przemawia poseł Sterberg.

Na posiedzeniu parlamentu dnia 25 bm. podczas dyskusji nad odpowiedzią ministra obrony krajowej w sprawie żołnierza Zwargera, popisy-

NAJWIĘKSZY WYBÓR OBRAZÓW I OBRAZKÓW ŚWIĘTYCH. Reprodukcy znakomitych mistrzów i galeryi z pierwszorzędnymi fabryk. **DYPLOMY KONGREGACYJNE I MEDALE, MEDALIKI I KRZYŻYKI srebrne i zwykłe. RÓŻANCE, SZKAPLERZE.** Korpusy na krzyże od małych do dużych, tanie i drogie, są też artystycznej roboty z kości słoniowej oraz rzeźbione z drzewa. Znakomite świece woskowe. **FIGURY** święte najrozmaitszej wielkości. Feriefony i obrazy do tychże. Oprawia się obrazy w ramy z listew, których posiadam znaczny wybór. Książki do nabożeństwa dla każdego wieku i stanu. Przyjmuje się wszelkie zamówienia w zakresie handlu wchodzące.

Kazimierz Zajęczkowski w Krakowie — Plac Maryacki Nr. 8.

wał się znowu hr. Sternberg.

Mowę swą rozpoczął od oznajmienia, że najpierw będzie polemizował z wywodami „swego przyjaciela“ p. Schumeiera.

Schumeier zaraz mu przerwał: Sam pan w to nie wierzysz, ty zwarzowany rycerzu.

Hr. Sternberg: Schumeier jest ostatnim człowiekiem w Europie, któryby miał prawo czynić komuś wyrzuty, że innych znieważa. Taki pospoli ty szubrawiec, jakim on jest...

Prezydent przywołuje mówcę do porządku.

Hr. Sternberg w odpowiedzi na wywody Schumeiera, który opowiadał o znęcaniach się nad żołnierzami, przez przełożonych, przypomina inny wypadek, jaki niedawno zdarzył się w Pilźnie, gdzie socjaliści jednego robotnika, który nie chciał poddać się ich rozkazom, tak dręczyli, jak chyba Chińczycy czynią ze swoimi więźniami. Ta izba, mówił dalej hr. Sternberg ma nie tylko układać ustawy, ale także strzedz ustaw istniejących. Nie może też niczego żądać, co nie leży w ramach ustawy. Nie ma prawa żądać, aby jeden pułkownik w swoim życiu prywatnym uczynił to czego żaden inny śmiertelnik nigdy nie zrobi. Gdyby który z posłów mówił hr. Sternberg, wmieszał się w moje stosunki prywatne, wyrzuciłbym go prosto za drzwi. Na podstawie zaś teorii p. Hofera człowiek, który niedawno temu dał w twarz posłowi Onciulowi na cmentarzu, musiałby przeprosić prezydium i izbę. Pułkownik Daler popełnił tylko ten błąd, że polecił swemu adjutantowi rozpocząć rozmowę z posłem, który wmieszał się w sprawę służbową. My posłowie stoimy tu w izbie naprzeciw ministrów, możemy im uchwalać fundusze lub nie, ale w szczególności administracji mieszać się nam nie wolno.

P. Hofer: Pan pewnie czytałeś „Deutsches Volksblatt“? (W piśmie tem był artykuł „Das blamierte parlament“, na który p. Hofer przedtem się powoływał, że parlament „zblamował się“, uchwalając, iż pułkownik Daler ma przeprosić p. Hofera i izbę).

Hr. Sternberg: Pardon „Deutsches Volksblatt“, czytałem pierwej mnie, gdyż to ja ten artykuł pisałem.

P. Gloeckner: Warjat!

Hr. Sternberg: Panie kolego, wolę być warjatem jak głupcem.

P. Gloeckner: Kto mówi raz tak drugi raz inaczej, jest jednym i drugim.

Hr. Sternberg: Wysoka izbo... pardon ponieważ jestem warjatem, więc... wysoko izbo warjatów. Skoro izba wychodzi poza zakres swej kompetencji nie dziwię się, że do takich głupstw dochodzi. Ministrowi wojny uchwalacie wszystkie kredyty, bo się obawiacie, a natomast znęcaacie się nad biednym pułkownikiem...

P. Gloeckner: Pułkownikowi może się w głowie przewrócić, skoro znalazł w panu takiego adwokata.

Hr. Sternberg: Czy nie ma tu gdzie kaptana bezpieczeństwa? Uchwała, którą izba w sprawie Zwergera powzięła (iż pułkownik ma przeproszać izbę) jest dla tego ważną, że do reszty ośmieszyla parlament. Parlament nie może przecież zmusić pułkownika do przeprosin. I jak się wam zdaje, co też myśli ten pułkownik o takim parlamencie?

P. Gloeckner: Ty dziki człowieku!

Hr. Sternberg: A ile pan dziś wódki wypijeś, panie Gloeckner, że się tak rzucasz. Zdaje mi się, że zadaniem tej izby powinno być to, aby siła zbroj na państwa, najświętsza rzecz, jaką ma państwo, nierozlatywała się i nierozsypywała z powodu, że na czele jej stoją ludzie chorzy na umysł starczy. Jako reprezentant okręgu wyborczego Königrätz, uważam za obowiązek prowadzić taką politykę, któraby nam jedna sympatyę oficerów. Co stało się już w Węgrzech? Jeden pułkownik wypędził z parlamentu wszyst-

kich posłów. U nas nie potrzebaby na to nawet pułkownika honwedów, wystarczyłaby baba z miotłą. Każda rozsądna polityka musi mieć korzenie w armii. Jeżeli rząd zaś wobec takiego głupiego wniosku mileżał, nie skoncentrował za raz swoich wojsk i pozwolił go uchwalić, to tego nie można rządowi przebaczyć. Konserwatywne żywioły nie znajdują w tem państwie żadnej opieki. Gdy rozechodziło się o biednego pułkownika, nie funkcjonował fundusz na przekupstwa przeznaczone podczas

Prezydent musiał mówcę znowu przywołać do porządku.

Do punktu kulminacyjnego jednakże doszedł p. Sternberg w „polemizowaniu z posłem Kasperem. Poseł ten, widocznie znudzony przemówieniem Sternberga, przerwał mu ironicznym wykrzyknikiem:

— Jaka szkoda, żeś się pan nie dostał w niewolę do Boerów!

Była to złośliwa aluzacya do tego, że pan Sternberg brał udział w wojnie boersko-angielskiej. Pan Sternberg nie został dłużnym odpowiedzi i zawołał:

— Pan mógłbyś się dostać w niewolę tylko do karczmy lub do lupanaru...

P. Kasper zażądał, by poseł Sternberg odwołał te słowa. On jednak tego uczynić nie chciał i mówił dalej. Tedy pan Kasper jał mu przeszkadzać i wykrzykiwać, że nie pozwoli aby on mówił dalej.

— Wyzwij mnie pan na pojedynek — rzekł wreszcie pan Sternberg do swego przeciwnika.

— Ani mi się śni! — brzmiała odpowiedź, na którą znowu zareplikował p. Sternberg bardzo nieprzyzwoitą propozycją.

— A pan mnie trzy razy! — odrzucił mu p. Kasper...

TELEGRAMY.

Koło polskie.

Wiedeń. Koło polskie odbyło wczoraj po południu w dalszym ciągu poufną dyskusję nad kwestją rozszerzenia autonomji i nad stosunkiem do autonomistycznej rezolucji subkomitetu. Obie te kwestje wznowione będą na posiedzeniu zwołanem w tym celu na poniedziałek godz. 7 wiecz.

Na dziś godz. 10 przed południem zwołano posiedzenie Koła dla załatwienia spraw krajowych.

Rewolucjoniści rosyjscy za granicą.

Tuluza. Uwięziona tu Rosjanka oświadczyła wóbe sędziego śledczego, że bombę, którą miała przy sobie, rzuciła do Garonny. Poszukiwania pozostały bez rezultatów.

Sprawa manifestu wyborczego.

Petersburg. Jak opozycyjny dziennik „Strana“ donosi, minister spraw wewnętrznych postanowił oskarżyć z posłów którzy podpisali manifest wyborczy, tylko tych, którzy byli obecni na zgromadzeniu w Wybörgu, w liczbie 180.

Stosunki finansowe Moskwy.

Moskwa. (Pet aj tel) Komitet bankowy na moskiewskiej giełdzie polecił Andrzejowi Guczkwowi, aby prosił ministra skarbu o przedłużenie udogodnień kredytowych przyznanych na czas wojny, zaś Mikołaja Guczkowa naczelnika miasta prosił komitet o zasiłek pół miliona rubli dla Moskwy, ponieważ pożyczkę trudno jest zrealizować przed zebraniem się Dumy.

Watykan i Francja.

Paryż. Dzienniki radykalne i socjalistyczne omawiają ogłoszone przez dziennik „Gaulois“ oświadczenie papieża i sądzą, że obecnie nie ma najmniejszego widoku na porozumienie między Watykanem a rządem francuskim.

Powstanie na Kubie.

Hawanna. Sekretarz stanu Taft oświadczył wczoraj, że jest przekonany, iż wczoraj a najpóźniej dzisiaj rano wojska Stanów Zjednoczonych będą musiały wylądować i w takim razie nastąpi proklamowanie rządu prowizorycznego. Do propozycji stronnictw Taft nie ma zaufania. Propozycje wszystkich stronnictw

zdradzają nieszczerłość i brak patriotyzmu.

Walka z Kościołem we Francji.

Marsylia. Kongres francuskiego nauczycielstwa ludowego uchwalił rezolucję, wzywającą rząd, aby we francuskich szkołach na wschodzie wprowadził świeckich nauczycieli.

Ustępstwo sułtana.

Jeruzalem. (B. Reutersa.) Ponieważ sułtan przyjął żądania angielsko-egipskie, przeto niebawem nastąpi ostateczne wytyczenie granicy na półwyspie synajskim.

Sprawdzenie zwłok Rakoczego.

Budapeszt. (Węg. B. kor.) Prezydent ministrów Weckerle zawiadomił ludność stolicy, że zwoki Rakoczego i Tekely'ego w niedzielę dnia 24 października zostaną przewiezione do Budapesztu a stamtąd następnie do Koszyc, względnie do Keszmarku.

Katastrofa żywiołowa.

Nowy Jork. Miasto Mobile w Stanie Ołahama zostało nawiedzone ogromną burzą, połączoną z oberwaniem się chmury. Wielu ludzi utraciło życie. Liczne okręty zatoneły. — Wielu ludzi zginęło skutkiem zawalenia się domów. Na okrętach zginęło wielu marynarzy. Wielu ludzi przychwyconych na grabieży, zamordowano. Wojsko obsadziło miasto.

Nowy Jork. Z Mobile donoszą: Pięć dziel nie głównej części miasta zostało zupełnie przez powódź zniszczonych. Do miasta można się dostać tylko na łodziach. Połączenia telegraficzne i kolejowe są przerwane. Wiele budynków jest zniszczonych przez powódź. Katedrę uniosła woda. Na ulicach stoi woda na 5 stóp wysoko. Ulicami płyną paki z bawełną i sprzęty domowe. Szybkość burzy wynosiła 95 klm. na godzinę.

Położony u wejścia do zatoki fort Morgan oraz inne okoliczne miejscowości zostały zupełnie zniszczone.

Podróż carska.

Kopenhaga. Dziennik „Danebrog“ zaprzecza wiadomości podanej wczoraj przez pismo „National Tidende“, jakoby rosyjska para carska miała przybyć w odwiedziny na dwór duński.

Paryż. „Echo de Paris“ donosi, że b. minister sprawiedliwości Valle odjechał w specjalnej misji do Petersburga.

London. Do „Daily Telegraph“ donoszą z Tokio, że margrabia Ito z końcem grudnia wróci do Japonji. Prawdopodobnie ustąpi on ze stanowiska generalnego rezydenta w Korei i zajmie się sprawami krajowymi.

NADESLANE.

C. K. NADWORNY FOTOGRAF B. HENNER

wykonuje zdjęcia codziennie bez względu na stan powietrza 2150 10
— od godz. 8 rano do 4 po poł. —

Dr. J. Piotrowski

powrócił Floryan-ka 32, telefon 523

ŚWIATŁO AUERA.

Tylko nasze oryginalne siatki są prawdziwe i doskonałe. W celu ostrzeżenia publiczności przed naśladowaniem opatrzone są te siatki widocznym znakiem

Auerlicht

Siatek w cenie po 60 hal., siatek netych po 55 h. cylindrów po 30 i 20 hal. dostać można w Gazowni miejskiej przy ulicy Gazowej 11 oraz w sklepie Gazowni przy plac Szczęśliwym 1. 1. 2 0836

Auergesellschaft, Wien. IV/1.

Wszędzie do nabycia

Kalodent

niezbędny krem na zęby czyni je czystymi, białymi i zdrowymi.

Dr Nieć i Ska DYWANY PERSKIE, KILIMY I PORTJERY. Największy skład. Kraków, Rynek gł. L. 25. Najniższe ceny.

Akcyjny Bank Związkowy

dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie przy ulicy Trzeciego Maja L. 7 I piętro

otworzył z dniem 1 stycznia 1906

ODDZIAŁ WKŁADKOWY

i przyjmuje wkładki za oprocentowaniem:

4% z krótszem wypowiedzeniem

4 1/2% z dłuższem wypowiedzeniem

Wkładki będą przyjmowane i zwroty uskutecznione codziennie, wyjąwszy niedziele i święta w godzinach urzędowych od 9 rano do 1 po południu.

28 10

SINGERA maszyny do szycia do różnych celów.

Ma zatem nietylko do użytku przemysłowego, lecz także do wszelkich robót wchodzących w zakres szycia domowego, jedynie u nas nabyć można.



Przy kupnie zważyć należy na to, aby maszyna nabyta została w naszych składach.

== Nasze składy ==
== poznac można po ==
== ubocznym znaku. ==

Singer Co. Tow. akc. maszyn do szycia

FILIE:
Kraków, Kazimierz, Wolnica.
Chrzanów, Mickiewicza.
Tarnów, Wałowa 15.
Jarosław, Krakowska 30.

FILIE:
Rzeszów, Trzeciego maja 5.
Nowy Sącz, Jagiellońska.
Sanok, Jagiellońska obok Kółka rolniczego.
Łańcut, Rynek.
Tarnobrzeg, Rynek.

Adr. tel.: Hawelka, Kraków.

Nr. tel. 330

Winogrona kuracyjne

Poleca tylko prawdziwe Vöslauskie i badeńskie

A. Hawelka

ces. i król. Dottawca Dworu Austr. Węg. i król. Dost. Dworu Greck **W KRAKOWIE**

Przesyłki na prowincję w koszykach 5-kilowych odwrotnie. **Gruszki i Jabłka tyrolskie.** 2080

OSTRZEGAM

każdego ktokolwiekby potrzebował palta i ubrania, ażeby się nie dał uwieść na oko elegancko wyglądającym na wystawach magazynów wiedeńskich ubranom gotowym, które ani krojem ani odrobieniem nie mogą się równać z wykończonemi ubraniami z mojej pracowni: w cenie różnicy niema. A zatem

Łaskawi Panowie!

zamawiajcie palta i ubrania u **ZYGMUNTA CHILLI**, krawca w Krakowie, ul. Wielopole 1. 3, obok głównej poczty. — Wypożycza się fraki i angiezy. — Wszelkie zamówienia na prowincję uskutecznią się możliwie jak najprędzej. 1924 8

Serownia w Niegowici

K. Krupiński i Jan Długosz

poleca znane z dobroci 2110 3

sery w kręgach.

na sposób s wajcarski, deserowe w cegiełkach i krążkach z marką „KROWKA“.

Do nabycia w handlach korzeni i delikatesów oraz wprost w serowni. **Poczta w miejscu.**

Mam 25.000 Koron

na pewną hypotekę

do ulokowania.

»Pośrednik Krak.« Floryańska 43 I p. 20—3

Kupię Kamienicę z ogrodem

w Krakowie lub Podgórzu od 50.000—80.000 koron. »Pośrednik Krakowski«, Floryańska 43 I p. 20—3

wiadamia się P. T. Interessentów, że 2145 10

Amerykańskie biurka nadeszły i można takowe oglądać między 10-12 przed południem i 4-6 po południu przy ulicy Starowiślniej 12 parter.

Generalne zastępstwo firmy **American Frading Comp. i Józef Jirousek.**

oszukuję 2 dzierżawy:

w promieniu 50 km. od Krakowa z inwentarzem lub bez; waga bez względu na okolicę, 0—500 mórg z gorzelnią i inwentarzem, zaraz albo od wiosna 1907. Zgłoszenia przyjmują »Pośrednik Krakowski« Floryańska 43 I p. 2—6.

ZMIANA BOKALU.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. PT. Publiczność, że

..... Zakład

Zegarmistrzowski

Istniejący od r. 1883 pod firmą

A. Holik w Krakowie Szewska L. 2

został przeniesiony pod L. I przy ul. Stawkowskiej

Poleca swój Skład zegarków genewskich i zegarów z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych z poręczy 3-letniem. Utrzymują na składzie wyroby ze złota i srebra po cenach umiarkowanych.

Z poważaniem **A. HOLIK.**

ZMIANA BOKALU.

Kelena Szymańska

laminiowana masażystka i masażerka przybyła z sezonu kąpielniczego z Węgier i poleca się nadal łaskawie P. T. Paniom. Mieszka: ul. Kleparski 1. 10 I piętro. 2104 9

Stawkowska 1. — A. Holik. — Stawkowska 1.

Wszystkie Panie Gospodynie w Wiedniu

Przekonały się na niedawno odbytej, międzynarodowej Wystawie Kucharskiej w Wiedniu że nie potrzeba

żadnego drogiego masła deserowego

używać, ażeby sporządzić jakąkolwiek doskonałą potrawę, gdyż wyszczególniona najwyższem odznaczeniem (dyplomem honorowym i złotym medalem)

Margaryna ze znakiem **Koniczyny** jest równie dobrą, lecz o

50 procent tańszą od masła deserowego.

Kto raz wziął 1/4 kilograma na próbe, stał się naszym stałym odbiorcą!

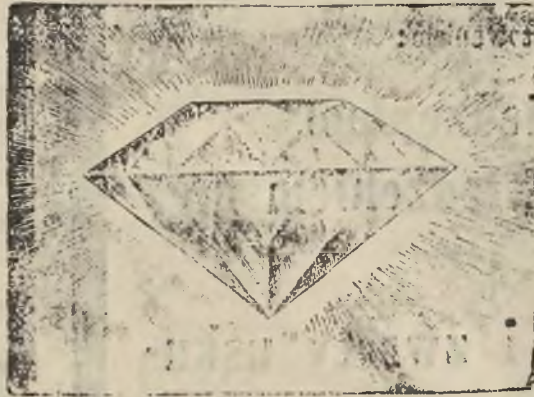
Vereinigte Margarine- und Butterfabriken

Wien, XIV/3 Diefenbachgasse Nr. 59, 228 28

WIELKA SPRZEDAŻ REKLAMOWA BRYLANTY

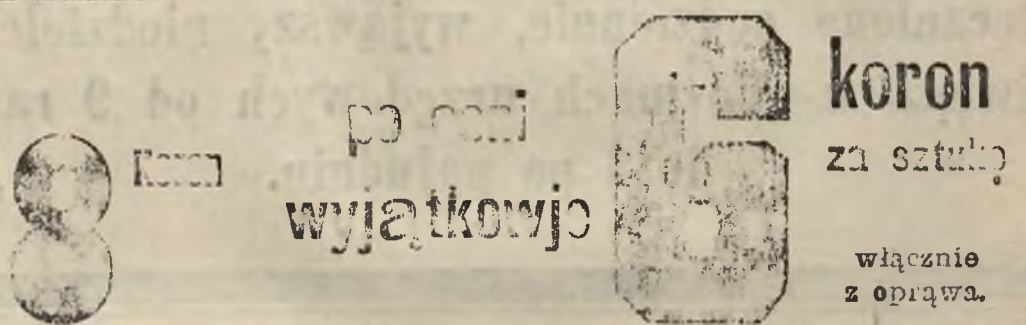
wyrabiane na badań naukowych
Bez wątpienia najpiękniejsza imitacja w świecie.

*Posiadają
ogień, blask i iskrzą się jak
najpiękniejsze brylanty.*



*Absolutnie niemożliwym jest
wynaaleźć różnice, przyczem
gwarancja tuje się, iż nigdy nie
stracą blasku.*

Aby przekonać W. P. o prawdziwości wyżej przytoczonego i aby rozpowszechnić nasze wyroby, między naszymi przyjaciółmi, a spe cjalnie zaś w szerokich kołach Publiczności, wystawiamy tylko na czas krótki do sprzedaży pewną ilość: Pierścionków, Broszek, Breloków, Kolczyków, Szpilek do krawatów, Spinek do mankietów, i gorsów, Medaljonów i t. p. które dawniej kosztowały



Wyłączna sprzedaż oraz wystawa Dyamentów Tudor

znajduje się w lokalu firmy

Henryk Recht w Krakowie, przy ul. Floryańskiej. Leon Stark we Lwowie, ul. Karola Ludwika I. 17. Adolf Spachner, l. 2 w Przemyślu przy ul. Franciszkanskiej, na Bramie.

POLECA
rozmaite
wyborowe
gatunki
KAWY
palonej
najnowszym
i najlepszym
sposobem
za pomocą
gorącego
powietrza
po cenach
najprzystęp-
niejszych.
1881 0

Pierwsza Krakowska
elektro-mechaniczna
PALARNIA KAWY



M. JAWORNICKI
KRAKÓW
Rynek gł. 44.

Inseraty

do wszystkich gazet
załatwia najlepiej i najtaniej

**Ekspedycya anonsów
W. NIMHINA**

Kraków, ul. Pędzichów I. 23.

Wykaz gazet dla p. p. inserentów gratis i franco.

Kto sobie zdaje sprawę z tego, czem dzisiaj w świecie jest umiejętna reklama, ten nie zaniedba okazji inserowania swoich towarów zwłaszcza w porze obecnej. Wszelkich wyjaśnień udziela **EKSPEDYDYA NIMHINA.**



Hofa pasty są najwytwor-
niejszym wyrober
polskim.

Hofa pasty konserwuj-
skórę i nadają obu
wiu trwałą połysk.

Hofa pasty są wydatnie
sze od wszystkie
innych.

**Za zwrotem 5 pudeł
próżnych z pasty Hofa
daje się jedno pudełk
pasty darmo.**
4780

Uwaga! Tego jeszcze nie było! **Uwaga!**
dobrze idący zegarek z łańcuszkiem
tylko za K. 2. 95

wysyłamy tak długo jak zapas starczy z naszej filii w Bergencji (Austria) za poprzedniem nadesłaniem kwoty lub zaliczka; tę bajecznie niską cenę ustanowiliśmy dlatego, ażeby zlikwidować nasz skład posiadający przeszło 100,000 sztuk zegarków. 2021

Rzadka sposobność dla odsprzedających.
Szwajcarska fabryka zegarków „Arak”, Bregenz
2 lata gwarancyi! **2 lata gwarancyi!**

Polski Związek Niewiast Katolickich

otwiera z dniem 1 października w Krakowie przy ulicy Staro-
rowiśnej Nr 14

Internat (Pensyonat)

dla panien, chcących kształcić się w wyższych zakładach naukowych i w Uniwersytecie. — Za mieszkanie i całkowite utrzymanie opłata miesięczna wynosi 70—80 do 100 Koron w razie osobnego pokoju (według bieżącego kursu 28 rubli, 32 rubli do 40 rubli). — Zgłoszenia przyjmuje BIURO INFORMACYJNE POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIAST KATOLICKICH
Kraków, Pałac Spiski Nr 36. 1796 6

Prawdziwe tyrolskie lodony!
Nasze wyroby cieszą się sławą światową przez swą nadzwyczajną jakość i trwałość. Dostarczamy po cenach konkurencyjnie niskich: dobre i śródniej jakości

Lodony letnie i sukienne
materje na suknie damskie prawda we narodowe tyrolskie, salonowe tyrolskie, do poiwania i wycieczek gorskich — lodony gładkie i wzorwane dla panów i pań. Wzory gratis i franko. Źródło bezpośrednie:

A. Draxl's Söhne
Fabryka lodonów tyrolskich i towarów wełnianych założona 1838
FLIRSCH (Tirol), 2127

Wartość

smacznego jądła tkwi nie w samej przyjemności, towarzyszącej jedzeniu; im bowiem potrawa smaczniejsza, tem też łatwiej ją strawić i tem bardziej wykorzystuje się zawarte w niej pożywne składniki. Fakt ten tłumaczy powodzenie **Maggi's** przyprawy do zup i rosółow.

Dla zapobiegliwej gospodyni stanowi ona zdrowa uznany, tani środek w celu nadania silnego, miłego smaku mdłym zupom rosółom, bulionom, sosom, jakoteż jarzynom, jajecznicom i t. d. Z powodu znacznej wydajności nie należy jej nigdy brać wszystkich handlach kolonialnych i spożywczych oraz składach aptecznych we flaszeczkach, począwszy od 50 h. (ponownie napełn. 40 h).

Maggi'ego odznaczenie: 11 wielkich nagród, 34 złotych medali, 11 dyplomów honorowych, 9 honorowych nagród. Siedmiokrotnie poza konkursem m. i. na wystawach światowych w Paryżu w 1883. i 1900. (Juliusz Maggi jako sędzia.)

Ogłoszenie.
C. k. Kierownictwo budowy kolei we Lwowie opisuje dostawę progów drzewa dębowego dla wrotnic kolejowych Lwów—Podhajce terminem wnoszenia ofert do 15. października 1906. 12 godz. w południe. Zwracając uwagę interesowanych na odnośne ogłoszenia w gazetach urzędowych: Wiener Zeitung z dnia 3. paźdz. Gazeta Lwowska z d. 29 września, 2. i 3. paźdz. b. r. nadsyłania się, że bliższych szczegółów co do rozpisanej dostawy udziela c. k. Kierownictwo budowy kolei we Lwowie, ul. Akademicka 28, gdzie są także do nabycia ogólne i szczegółowe warunki dostawy, formularze na oferty, jak również szkice informacyjne co do topograficznego położenia miejsc składowych, na które rogi dostawione być mają. Lwów, d. 27 Września 1906. C. k. Kierownictwo budowy kolei. Przedruk nie będzie płacony.

C. k. Policyjna Loterya

Na rzecz Towarzystwa Wzajemnej Pomocy c. k. urzędników wiedeńskiej policji tudzież wdów i sierót po nich, pod protektoratem Pana c. k. Prezydenta policji Jana Habrdy
1.500 wygranych, a mianowicie 100 wygranych głów-nych 55.000 Koron efektywnej wartości
Cena losu 1 Korona. Pierwszo trzy wygrane główne między niemi Pierwsza główna wygrana 30.000 Kor. zostaną za najwyższem zezwoleniem Jego c. k. Apostolskiej Mości na żądanie wygrywającego po odciążeniu 10 procent i ustawą przepisanej podatku zyskowego gotówką wypłacone. — Ciągnięcia dnia 18 Listopada 1906 roku. — Do nabycia w kantorach wymiany, trafikach, oraz przez Ekspedycję „Brama Narodu“ (z prowincyi na porcie 10 halerzy).

PIERWSZE I NAJSTARSZE W GALICYI
c. k. rządowo upraw. 718 0
Biuro informacyjne DLA SPRAW WOJSKOWYCH
emrt. majora A. Kornbergera i K. Moschenlego w Krakowie, ul. Stachowskiego L. 15, „Willa Wanda“ udziela wyjaśnień i sporządza najstaranniej podania we wszystkich sprawach dotyczących służby wojskowej, tudzież wsze kiego rodzaju podania do Tronu — Na odpowiedź dołączyć należy markę na 15 halerzy. ZARZĄD WOJSKOWO-BRANOWY I PENSYONAT przyjmuje uczniów i prywatystów każdego czasu

Ochrona Kobiety!
Książka bardzo ważna dla każdej rodziny i kobiety przez lekarza dla kobiet Dra. Hartmanna. Wysła dyskretnie a nadesłaniem 90 hal. w marce Oskar Fischer, Dresden. Postamt 19. 1949

ORACYE
Przemowy i powinszowania przy roczystościach weselnych, zęczynowych, narodo wych, nieninach i innych okazjach. Przewodnik do pisania listów miłosnych. Kuplety i Monologi. Zbiór najużywanych pieśni polskich. Zebrał i ułożył **TANISŁAW TOMASZEWSKI** Bydgoszczy. Powyższa książka w Prusach zakazana a wyawca na więzienie skazany. To nadesła 1 koronę w znaczkach, otrzyma **ORACYE** franco. Adres: **ZYGMUNT TOMASZEWSKI**, Kraków, ul. św. Krzyża Nr. 7.

Młynarz
Młodszy, pilny znajdzie umieszczenie młynie benzynowym w Szczepowej koło Brzeska 2113 4

„GEHA“ 189 20
Najnowszym wynalazkiem w swoim rodzaju jest patentowany korek „Geha“, którego mechanizm jest tak oryginalny i praktyczny, że „Geha“ zdobył sobie w krótkim czasie w całej Europie ogólne uznanie i wymaga on wcale trzymania rękach flaszki, gdyż lekkie naciski i bocznych ramion korkociągu, odby przez małe dzi-cko lub słabą rękę wykonane, powoduje natychmiastowe i spokojne wyjście korka, nawet w najsilniej zaszpuntowanej butelki! „Geha“ jest ze stali, niklowany i zapakowany w pięknej oprawie. Piszczło 200 listów uznania! Pełnie odpowiednio na prezenty. Cena kor. 2 40.
Do nabycia w pierwszorzędnych handlach żelaznych, galanterijnych, porcelanowych, porcelany i zastawki żelaznych lub u generalnego zastępcy **J. F. Kleczeński** we Lwowie Sykstuska 16.

Technikum Mittweida
Dyrektor: Prof. A. Holzt. Królestwo Saska.
Wzwyższy Zakład naukowy dla wykształcenia w elektrotechnice i budowie maszyn. Oddzielne oddziały dla inżynierów, techników i wermistrzów. Laboratoria elektrotechniczne i maszynowe. Warsztaty fabryczno-naukowe. W roku szk. 36 było kształcących się 3610. Programy etc. udziela Sekr.

WAŻNE dla wyjeżdżających do Brazylii!
SŁOWNIK PORTUGAJSKO POLSKI
opracowany pod redakcją F. B. Zdanowskiego, wyszedł z druku. Dzieło zawiera 22.000 portugalskich wyrazów. Nabywać można u F. B. Zdanowskiego w drukarni Władysława Teodorczyka w Krakowie, Sielona 7, oraz we wszystkich księgarniach.
CENA EGZEMPLARZA:
w płóciennnej oprawie 7 koron,
w skórzanej oprawie 8 koron.
7 koron = 2 rb. 50 kop.
8 koron = 3 rb. 20 kop.
7 koron = 5 mk., 8 koron = 5 mk. 40 pf.

Jedynym, prawdziwym angielskim Srodkiem Piękności
Balassa prawdziwe angielskie
MLEKO OGORKOWE które usuwa namiętności, plamy wątrobiane, przyszcze, liszaje i t. p. i nadaje obliczu świeży, młodzieńczy wygląd. Całkiem nieszkodliwe.
C. BABASSA'S APOTHEKE
Budapest Erzsébetfalva.
Do nabycia: Reim i Spółka Kraków; — w Aptekach we Lwowie Aptekarz H. Rubel, przedtem Z. Rucker — następnie w Przemysłu w aptekach M. Schwarza i A. Goldberga.

Wszystkim P. T. przejezdny i stale zamieszkałym w Krakowie polecam moją **Piekarnię założoną przed 30 laty**
W. Długoszewski ulca św. Tomasza l. 5.

Prof. William'a Axa Farba na włosy
prawdziwa amerykańska Farba na włosy
Nieporównanie znakomity środek który przywraca napowrót naturalną barwę włosom na głowie i brodzie, tak dalece, że zapomina się że były kiedyś siwymi. Prawdziwa, amerykańska **Axa farba na włosy** barwi naturalnie a trwale, posiwiałe, wypłowiałe lub rude włosy, na blond, jasny i ciemny szatyn lub czarno.
Prawdziwa amerykańska farba na włosy „Axa“ jest zarówno dobrą na brodę jak i na głowę. Posiada największą trwałość — i pod gwarancją absolutnie nieszkodliwa. Najprostszym sposobem użycia. Wzysk w tym wypadku wykluczony. Sprowadza nadto porost włosów, nadaje im piękny jedwabisty połysk, nie wala, nie tłuszczy i nie barwi skóry. Pozostaje niezmienną. Mycie nie jest w stanie usunąć jej. Składa się z pewnego płynu, bez domieszki jakichkolwiek szkodliwych czynników. 1892 0
Amerykańska, prawdziwa farba na włosy „Axa“ z powodu swej **PROSTOTY, DOSKONAŁOSCI, TRWAŁOSCI, NIESZKODLIWOSCI I TANIOSCI**, przewyższa wszystkie tego rodzaju środki Tysiącnie listy dziękczynne. Cena flaszki K 5-50.
Wysła za zaliczką lub poprzedem nadesłaniem kwoty europejski skład główny: **Biviera Parfümerie** Wien VI, Eszterhasyngasse 31

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie
podaje do wiadomości P. P. Publiczności, że z dniem dzisiejszym płaci od wkładek **nowo 4%** oprocentowując je od dnia złożenia do dnia odbioru.
d. 28 września. 2148 3

Trzy gułdены
kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: flokowych, różanych, heliotrop, Moschus, konwallowych, brzoskwintowych, lilijowych i t. d.
Wysła za zaliczką **Bohemia Parfümerie Bodenbach a/E., Weiher 221.**

MASZYNY DO SZYCIA SINGERA po cenach specjalnych
Nożne czółenkowe k. 48
Ringschiff „74
Central Bobbiu, 90
z elegancką pokrywą i 10 letnią gwarancją.
Cennik za darmo. **Rowery nowe.** Ze względu na późniejszy sezon zamiat k. 140 po kor. 90. Świeże pioszczce z gwarancją k. 6, 7, 8; węża kor. 4 i 5, świetne lamy acyklin. kor. 3, 4, 5. Duży katalog o rowerach, motocyklach i częściach składowych za 40 hal. w znaczkaeh. Wysyłka za zaliczką przez skład fabryczny **A. WEISBERGA, Wiedeń** II Unt. Donaustr. 23 (firma polska). 2123 10

„PRZEWODNIK DLA ORGANISTÓW“
Niezbędne dla organistów, proboszczów i organmistrzów, jedyne w polskim języku w tej branży dzieło (z ilustracjami) do nabycia w Adm. „Gł. Nar.“
Cena egz. broszur. kor. 4.—
w płóciennnej oprawie „ 5.—
Na przesyłkę poleconą dołączyć należy 40 hal. 20—

ZMIANA LOKALU.

Magazyn mebli i Zakład tapicersko-dekoracyjny
pod firma**Stanisław Stachowski**
w KRAKOWIE przy ulicy Sławkowskiej l. 1.
przeniesiony zostałz dniem 1. października 1906 r.
do nowo urządz. lokalu przy ul. Sławkowskiej l. 6
VIS a VIS „HOTELU SASKIEGO“ 1144 10i poleca swój obficie zaopatrzonej magazynu
w meble wszelkiego rodzaju, portyery, firanki, dywany,
chodniki, łóżka blaszane i mosiężne materace, kołdry, koce po-
duszki, serwety, kapy, stoly do okien. Podejmuje się
również wszelkich robót w zakres tapicerstwa wchodzących.

ZMIANA LOKALU.

Bank Ziemiński

w Krakowie ul. św. Marka L. 7 l. p.

Porządkuje stosunki majątkowe, reguluje hipoteki posiadłości ziemskich, pośredniczy w kupnie i sprzedaży majątków ziemskich, wyrabia pożyczki hipoteczne, ułatwia właścicielom nabycie ziemi pod najprzystępniejszymi warunkami, pośredniczy w tworzeniu włości rentowych, przeprowadza parcelacje.
Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 1.000 koron wyżej za 4 i pół proc. oprocentowaniem. 1973 2 18**Północno Niem. Lloyd,**
(Norddeutscher Lloyd)Generalna Agentura dla Galicji
we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bremen, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami.

DO STANOW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI:
(Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Australji, Japonji etc.Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.
Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży, udziela i bilety sprzedaje:Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu
we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Koresp. w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

!! Gruszki!!

Zamówienia na najzłotniejsze gatunki gruszek i jabłek w cenach umiarkowanych, p. zyjmuje zarząd ogrodu w Ruszczy, p. Pleszów.

Dwór Raciborsko p. Wieliczka
potrzebuje zaraz
furmana

do koni cugowych na stół lub ordynaryę. 2138 3

Rutynowany nauczyciel udziela

Lekcyi

gry na cytrze.

Złogosz. przyjm. administracya „Głosu Narodu“ pod J. G. 21 8 3

W zakładzie gimnastycznym
(met. szwedzka)**Jadwigi Mayówny**ul. św. Tomasza l. 18 I p.
rozpoczyna się z dniem 15 b. m. gimnastyka lecznicza oraz wpisy na gimnastykę zbiorową zdrowotną, między godziną 3—5a po południu.**Powróciłam z wahaćy i rozpoczynam naukę kroju systemem francuskim najświeższym wiedeńskim, oraz naukę szycia. Pracownia sukien damskich.**

„LORA“

Kraków ul. Podwale, l. 13. Panienci zamiejscowe znajdują umieszczenie. 2059 8

Nauczycielka 1812 4

z egzaminem wydziałowym, przygotuje do matury seminaryjalnej i do kwalifikacji. Również udziela lekcyi paniom z szkół wydziałowych i ludowych. — Na żądanie udziela języka niemieckiego. Wiad. ul. Karmelicka 23, parter pom. 2-5 tą

Podróżującykażdej branży, którzyby zajęć się chcieli (ubocznie) zbieraniem zamówień, na nowy, masowy, artykuł spożywczy, zstana każdego czasu rzyjści przez: **biuro „Agencji handlowej“ Bolesława de Dahike — Kraków, Dębinki. 2001 1 15****Pozbywa się piegów**

kto używa kremu »Metamorfosa«. Do tego celu służą również przetwory ogórkowe Ballysy, pomada Wiśniewskiego, boraks cesarski oraz różne inne preparaty, które poleca Skład Apteczny mag. farm.

J. Klemensiewiczowej
w Krakowie, Karmelicka Nr. 15.

Najlepszą niezapalną

naftę cesarską

świecąca się w każdej lampie z rafinerji A. Skrzyńskiego w Libuszy, oraz

Spirytus denaturowany 95° do lamp i maszyny po 48 hal. za litr

poleca

CZEŚLAW SMIECHOWSKI

Mały Rynek, obok apteki pod Barankiem.

ABONAMENT! Od 5 litrów wwyż odstawa do domu! Wysyłka na prowincję w całych i pół beczkach! — Proszę żądać kuponu! 2149 12



w Krakowie ulica Floryńska Nr. 36.

Pierwszy najtańszy Magazyn mebli i Zakład tap.-dekoracyjny

K. Dudziaka**Obrazy olejne i rodzajowe**

po cenach bardzo niskich. — E. LEICHT, Kraków ulica Pijarska przy bramie Floryńskiej poleca wielki wybór ram własnego robu. — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1866

Największa krajowa firma

R. Pawłowski

w Krakowie, Rynek 18

prosperująca ze znaną rzetelnością, od roku 1868, poleca swoje światowej sławy fabrykaty wszelkich najnowszych konstrukcyi, które:

- 1) nadają się znakomicie tak do użytku domowego, jak i dla celów przemysłowych,
- 2) są wyrobione z wypróbowanej dobroci materiałów, wykończone z nadwyzajną dokładnością,
- 3) szują szybko, lekko i cicho,
- 4) haftują znakomicie,
- 5) są tańsze niżeli wszystkie inne bezwartościowe fabrykaty.

Bezpłatne kursa nauki haftów. — Obszerne cenniki wraz z historią maszyn do sycia darmo i opłatnie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem 11-go Sierpnia 1906 roku

Przeniosłem i powiększyłem mój Magazyn Mebli na ul. Szpitalną 34, naprzeciw Teatru Miejskiego

Nowo powiększony Magazyn zaopatrzyłem w meble

od najskromniejszych do najwykwintniejszych, a mianowicie posiadam na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych i jadalnych, salonów, biurowych, kancelaryjnych i t. p. -- Posiadam również na składzie dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły, kołdry, koce, pledy, poduszki, pokrycia meblowe i t. p. Największy Skład blaszanych łóżek i mebli giętych.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam nadal moje usługi i pozostaję z wysokim poważaniem

Szczepan Łojek w Krakowie, ul. Szpitalna Nr 34.

Browar Akcyjny w Tenczynku

poleca
znane ze swej dobroci piwa:

Piwo marcowe, jasne, à la Pilzneńskie.
Bawar Tenczyński, à la Spatenbräu.
Porter Tenczyński - kuracyjny.

Sprzedaz na beczki i liazki.
Zamowienia przyjmują następujące sklady:

w Krakowie:

Antoni Tylko, ul. św. Tomasza 11 (Kotel Saski).

we Lwowie:

Bronisław Illukiewicz, ul. Podzamcze 8.

w Czerniowcach:

Józef Dawid, Schlangengasse 12.

tudzież

Zarządy propinacyjne w Zakopanem i Szczawnicy.

oraz

Zarząd Browaru Akcyjnego

w Tenczynku.

2009 31

otrzymaly na wystawie spozywczohygienicznej w r. 1904, **wplynie czeskim, -- najwyzsze odznaczenie: zloty medal.**



JOZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyi zelaznych i wyrobów ornamentalnych kutych
Kraków, ulica św. Wawrzyńca L. 26.

Wykonuje wszelkie roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne, budowlane i plecionki z drutu. Drutowane kraty do ogrodzenia og odów, lasów, podworców, zwierzyńców i t. p. Siatki do przesypywania piasku i ochronne do okien. Łózka żelazne zwykłe i angielskie z materacami sprężynowymi, oraz wkłady sprężynowe do łożek drewnianych. Wózki kołowe specjalne do wywożenia śmieci. — Ceny przystępne koszt rysowe.

Magazyn gotowych wyrobów przeniesiony do fabryki na ul. św. Wawrzyńca.
Adres telegraficzny: Józef Gorecki, Kraków

Utrzymanie zdrow. żołądka

spoczywa głównie w utrzymaniu, poprawieniu, regulowaniu oraz usuwaniu uciążliwego zatwardzenia stolca. W tym celu używać należy najwłaściwszego znanego środka, **Balsamu żołądkowego dra Rose**, który wszelkie następstwa nieregularności, zaziębień, zatwardzeń, jak n. p. palenie w piersiach, wzdęcie, nadmierne tworzenie się kwasów, kurcze, uśmierza i usuwa. Środek ten sporządzony jest z wybranych najlepszych ziół leczniczych, wzmacniających ap tyt, trawienie i lekko rozwałniający, że do pielęgnacji właściwej żołądka z najlepszym skutkiem służyć może.

Ostrzeżenie! Wszyskie części opakowania naszą, prawie deponowaną markę ochronną.

Skład główny: Apteka

B. FRAGNER' A c. k. Dostawca Dworu
„pod Czarnym Orłem“ PRAGA Mała Strona 203.
róg ulicy Neruda. 2054 1 15

WYSYŁKA CODZIENNIE.

Pocztą za nadesłaniem kor. 150 mała flaszka, kor. 280 duża flaszka, kor. 470 -- 2 wielkie fl., kor. 8 -- 4 wielkie fl., kor. 22 -- 14 wielkich fl do wszystkich stacyj monarchji austro-węgierskich franco. Sklady w aptekach Austro-Węgier. W Krakowie w znacz. aptekach w cenie 1 wielka fl 2 k., mała 1 k.

ZAKŁAD POGRZEBOWY OZEFY NOWIŃSKIEJ

Kraków, ulica Mikołajska 14, tel. 248

Małada na składzie wielki wybór trumien metalowych, dębonych, tapetowanych i z miękkiego drzewa -- oraz wieńców sztucznych, metalowych i szarf.

Maład zaopatrzone jest w nowe wspaniałe dekoracje, wyjątkowo służące do pogrzebów, w bogatych liberyach stylowych, urządpogrzeby od najwykwintniejszych do najskromniejszych z znaną niennością i punktualnością, czyniąc wszelkie możliwe ustępstwa. Zajmuje się prowadzeniem i przewozu zwłok ze wszystkich i do wszystkich państw Europy. — Posiada do dyspozycji groby murywane, pomniki, krzyże etc. 1622 44

Byłem łysy.

oznajmienie przedstawia dla każdego, tak kobiety jak i mężczyzny dotychczas wiele innych środków na porost włosów używali bardzo interes.



Jeżeli kto z Was, używając innych środków, nie miał żadnego skutku, byłbym bardzo wdzięczny, gdyby mi o tem łaskawie doniesiono. Wstrzymuję się naturalnie od oceniania innych środków. mogę jednak na pewno twierdzić, że mój środek na porost włosów jest najsukuczniejszy. Przyrządzony jest ściśle według recepty -- która tak wślawiła moje imię -- i która codziennie przynosi mi setki podziękowań. Już w pierwszych dniach wcierania poczyna włos rość -- dopóki głowa nie pokryje się zdrowym i silnym zarostem, mocno pełnym nakorzenionych naturalnych włosów. Prócz tego nowy ten włos już nie wypada. Mógłbym wszystkie strony tego dziennika zapelnąć poświadczzeniami, które otrzymałem w ostatnich sześciu miesiącach.

PRÓBNA DOZA BEZPŁATNIE.

Mój środek na porost włosów sprządza w krótkim czasie skutek, jak sobie tylko można życzyć. Początkowo daje przed porost małych włosów, i włos ten rośnie z tą samą siłą dalej, łodyżki zdrowych ludzi.

Mój preparat może być używany przez osoby wszystkich klas towar, tak mężczyzn jak i kobiet i każdego wieku. Wielu ze znanych ślci tarżniejszego wieku, używało z korzyścią mojej pomady.

Nada ta, nie dopuszcza wypadania włosów, usuwa łupież, przywracając osiwiałym włosom jego pierwotną barwę -- usuwa swędzacia również skutecznie na porost brwi, wąsów i brody, jak i łysy.

demu, kto się tem zainteresuje, wyśle chętnie próbną dozę mego na porost włosów gratis i opłacone, zaraz po przysłaniu swego Jedna karta pocztowa wystarczy
William Scott,
Wiedeń, 861. Franz Josefs-Kal 19.

Członek związku dostawców c. i k. armii c. i k. marynarki i c. k. obrony krajow.

Na sezon!

Kamizelki, płaszcze, ubrania, płaszcze deszczowe i suknie damskie wszelkich gatunków, przyjmuje się w całości, z podszewką i watowaniem, do farbowania i chemicznego czyszczenia maszynowego; doskonale jak nowe dostarczają się wyprasowane, nadające się znakomicie do noszenia

System Flussa! Specjalność! System Flussa!

Farbiarnia jedwabiu i piór strusich.

Szybka dostawa! Przepyszne wykonanie! Ceny niskie!
C. k. Dostawca **Zygmunt Fluss**, C. k. Dostawca Dworu.

Artystyczna farbiarnia i chemiczny zakład czyszczenia.

Własne sklady fabryczne w Krakowie tylko św. Krzyża 1. 7.
Fabryka Brünn Zeile Nr. 38-40, Zlecen's z prowincji wykonują szybko. 1934



Każde naśladowanie i przedruk będą karane.

Jedynie prawdziwym jest balsam Thierry'ego

tylko z zielonym znakiem „Zakonnica“. Prawnie ochroniony. Zdawna znany, nieprześcigniony przeciw zaburzeniom w trawieniu, kurczom żołądka, kolkom, katarowi, bólowi piersi, influenzy i t. p. Cena 12 małych lub 6 podwójnych flaszek lub 1 specyal. flaszka z patentowanym zamknięciem K 5. -- franco. — Thierry'ego maść bobkowa pwszechnie znana non plus ultra przeciw starem ranom, zapaleniom, zranieniom, abscesom i wrzodom wszelkiego rodzaju. Cena 2 słoiki K 3.60 i franco wys. ja tylko za nadesłaniem pieniędzy lub za liczką Apt. A. Thierry in Pregrada bei Koblitschroszury z tysiąc. oryg. listami dziękczynnymi gratis i franco. — Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach i drogueryach.

Medal brązowy z wystawy rękodzielniczo-przemysł. w Krakowie r. 1870

Magazyn futer A. JACHIMSKIEGO

w Krakowie, ulica Grodzka L. 14 i 16,
(założony w roku 1825),

poleca w wielkim wyborze gotowe futra męskie i damskie najwładniejszych fasonów rotundy, garnitury, czapki, kołpaki, zarękawki do polowania itd. Pracownia przyjmuje zamowienia oraz wszelkie reperacje i uskutecznia takowe punktualnie po cenach umiarkowanych.

Na skladzie utrzymuje materialy na wierzchy męskie i damskie z najprerwszych fabryk francuskich, angielskich i krajowych. — Przyjmuje futra pod gwarancją do przechowania przez lato.
Medal srebrny Ministra handlu na wystawie krajowej w Krakowie 1877 r.

+ Poślijcie 50 centów +

w znaczkach poczt. Otrzymacie 3 doskonałe higieniczne wzory, 6 wzorów 90 ct., 12 wzorów zł. 1.70, 25 wzorów zł. 3.50 wraz z najnowszym ilustrowanym cennikiem i sposobem użycia franc. i ameryk. artykułów gumowych od 45 ct. tuzin w wyż. Skład wszelkich osobliwości, wielu nowości, sporządza je każdego artykułu gumowego. Najtańsze i dyskret. źródło zakupu tylko na listowne zamowienia. Dyskretna wysyłka. 1818 0

H. AUER Skład fabryczny towarów gumowych
Wien IX/2, Nussdorferstrasse 3-23.



Jak uciążliwa jest praca biurowa bez pomocy:

Amerykańskiej Maszyny do rachowania

„Omega“

na której można wykonać bardzo szybko, mechanicznie -- bez najmniejszego nateżenia umysłowego wszelkie działania rachunkowe, jakoto: dodawanie, odejmowanie, mnożenie, dzielenie, potęgowanie, pierwiastkowanie i t. d.

Niezbedna dla wszystkich i wszędzie, którzy mają jakakolwiek styczność z rachunkami. Z powodu przystępnej ceny każdy może takową zaprowadzić u siebie bez wielkich kosztów. Na żądanie wysyłam darmo ilustrowany prospekt.

WYŁĄCZNA REPREZENTACYA I GŁÓWNY SKŁAD

M. Mieszkowski, Kraków Felicyanek 17 * Agenci potrzebni

OKRYCIA

damskie i kostiumy gotowe i na zamowienia poleca **Magazyn i pracownia okryć damskich -- pod zarządem Leopolda Fadena** w Krakowie przy ul. Floryańskiej Nr. 26 I piętro. 1924

Wszelkie zamowienia wykonuję w jak najkrótszym czasie.

Prawdziwa owcza bryndza

wysyłam po bardzo niskiej cenie najlepszą deserową w beczulkach od 1/2 kilo do 5 kilo • 90 cent. za kilo, bardzo dobrą m. jowa 5 kilo po 50 ct. za kilo.

Ser szwajcarski 70 ct. 1 kg. **Słonina** biała gruba 68 ct. **Smalec** wieprzowy 70 ct. **Słonina** do chleba wędzona 70 ct., papryka wana 75 ct. **miód** pszczelny 60 ct. **powidło** po 24 ct. **Papryka** różowa po 1 20 ct. poleca 2039 10

KIEFER LEO -- Waarenhaus Leibicz Szepes megye.

Pierwszy Zakład

PLISOWANIA

przy ul. Niecałej l. 13 parter przyjmuje

wszelkie roboty w zakresie plisowania wchodzące, (fałdy gładkie, płaskie i desenie.) Sukien kloszowych wypożycza się formę albo na życzenie przykrawa się je i szyje w zakładzie. 1038

NAJLEPSZE HYGIENICZNE PARYSKIE

TOWARY GUMOWE

DO CELÓW SANITARNYCH -- POLECAJĄ

Reim i Spółka

Kraków, Rynek Główny Linia A-B. CENNIKI DARMO. WYSYŁKI DYSKRETNE.

Lekcje języka włoskiego

udziela profesor, roduity Włoch, ulica Stachowskiego l. 10 p arter na lewo. 1960 9

Przyrządy gimnastyczne

do uzyskania nadzwyczajnej siły przez regularne ćwiczenia w mieszkaniu. Systemy! Whitely, Sandow, Ideal, Phelan i w. i. dla młodzieży, kobiet i mężczyzn. — Przyrządy gimnastyczne pokojowe. — Ciężarki żelazne.
La Fenna's Rakiety, Piłki i inne przybory sportowe — „**ping Pong**”
 Najnowsze aparaty i preparaty do masowania ciała, do czyszczenia i wydelikatnienia cery, do leczenia rąk i palców.
Artykuły chemiczne i higieniczne do pielęgnacji chorych. — **Przyrządy lekarskie.** — **Papier klozetowy.**
DWA RAZY DZIENNIE WYSYŁKI POCZTOWE.
 Bogato ilustrowany cennik darmo i oplatnie.

Reim i Spół.

Perfumy i Mydła toaletowe

angielskie, francuskie i krajowe.
Woda kolońska prawdziwa i krajowa.
Pudry do twarzy i włosów francuskie, niemieckie i krajowe. — **Puszki i Łabędzki do pudru.**
SPECYALNOŚCI WYROBÓW KRAJOWYCH.
Mydła puary i mydła dla dzieci. **Woda kolońska** z zapachami Mimosy. **Mydła lecznicze** polecane przez dra Lustra fabryki „Tlen”. **Perfumy i mydła toaletowe** z tejże fabryki. — **Mydła kwiatowe** fabryki zakopiańskiej. **Wyroby wawelinowe** aptekarza Bartmańskiego.
Woda do ust dra Cybulskiego i w. i.
Szczotki do zębów, rąk i paznogi. **Przybory do golenia.**
Srodki kosmetyczne oraz inne artykuły toaletowe z pierwszorzędnych fabryk francuskich i angielskich.

Kraków
 Rynek 37.
 linia A-B.

Farby olejne do robót artystycznych — farby olejne dekoracyjne i do studyów — pendzle — pędzle — papiery — kartony i deszczniki gruntowa do malowania. — **Palety** — sztalugi — manekiny kije — szpachtle — noże i inne przybory do malowania olejnych. — **Praktycznie zestawione kasetki z przyborami do malowania olejnego.**
Farby wodne do celów szkolnych w guzickich, tafelkach, laskach, tubach i muszulkach. **Werniki** papiery i przybory do malowania akwarelą. — **Kopie kasetki z farbami wodnymi.** **Farby pastelo** Lefranc'a oraz papiery, płótna i werniki do tego. **Przybory do modelowania.** **Farby i środki do malowania** na porcelanie, aksamicie, chromofotografii, gołębim, na drzewie i terakocie. **Aparaty do wyłaniania** na drzewie i kartonie. **Wyroby z drzewa i przmioty z terakoty.** **Przybory i wzory do robót pięt** kowych (Laubsägearbeiten). — **Wzory do wypalenia i malowania.**



Do pielęgnowania piękności i zdrowia.

Kaiser-Borax nadaje skórze czystość i świeżość, czyni ją białą, jest znakomitym do pielęgnowania zębów i ust, sprowadza wielką ulgę przy katarach i zapaleniu gardła. — **Kaiser-Borax** czyni wodę mięką i jest najlepszym środkiem oczyszczającym skórę. Ostrożność przy zakupie. **Prawdziwy jedynie w czerwonych pudełkach** po 15, 30 i 75 hal. ze sposobem użycia. — **Jedyny fabrykant na Austro-Węgry:**
GOTTLIEB VOITH, WIEN III/1. 1159 5



Proszę żądać najnowszy cennik i spis płyt najnowszych zdjęć darmo i oplatnie

Pierwszy krajowy Skład Gramofonów i Fonografów



hurtowny i częściowy
Kraków, ul. Grodzka 1. 71.
Największy skład Gramofonów, Fonografów i walców najnowszych zdjęć.
Części składowe zawsze na składzie.
Reparacje wykonuje się dokładnie i szybko.
Najnowszy Gramofon „Tonarm” z tubą kwiatową wraz 10 płytami 35 złr.

Gramofony i Fonografy najnow. konstrukcji od kor. 12 do 300



Tanie czyste PIERZ

5 kilo, świeżo K. 9-60, lepsze białe, puchowe, darte, Kor. śnieżno-białe, puch., darte, K. Wysyłka oplatnie za pobranie
 Zwrot lub wymiana dozwolona zwrótem porta. — **Benedict Lobes 284, p. Pilsen, Czechy.**



„Sloop”

nieprześcignione wina od mleka na włosy
 posiada cudow. własności i wraca siwym włosom, ich barwę, czerwone lub inne mają ciemny odcień. Zabara następuje niesnaczuie, tak tego nawet nie zauważa, jest le, nie odbrawia się nigdy przy myciu głowy.
„Sloop” działa na cebulki daje im potrzeb. pożywien wa lupież i nadaje włosom kiny połysk. **„Sloop”** jest p karzy wypróbowany i p wolny od ołowiu i miedzi tem absolut. nie szkodliwym doskonałym zarówno na głowę brodę i brwi. **Cena fl. K. 10, 6 fl. K. 18.** **Wysyłka lub poprzedn. nadesł. sumy**
generalny skład 16
M. Feith Wien VI, Mariahilferstr.

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski pod zarządem

JÓZEFA KULESZY

naprzeciw emontarza krakowskiego 492

posiada na składzie wielki wybór gotowych **POMNIKÓW Z PIASKÓWCA, MARMURU, GRANITU I LABRADORU.** **Podjekuje się wykonania GROBOWCOW,** tak w miejscu, jak i na prowincji, według własnych lub dostarczonych rysunków.

Specjalność druk trójbarwny!

!KLISZE!

na cynku, mosiądzu i miedzi wykonuje szybko w pierwszorzędnej jakości i wszelkich znanych sposobach reprodukcyjnych dla pism ilustrowanych, katalogów, cenników, kart widokowych, wydawnictw artyst., plakatów, kalendarzy i ogłoszeń

„ZORZA”

edyny krajowy przez fachowo za granicą technicznie i artystycznie wykształconego człowieka prowadzony.

Zakład reprodukcji artyst. mechanicz.

w Krakowie, ul. św. Krzyża 7. Tel. 638. 1909 0

12.000 metrów

najlepszych Rnmburskich resztek

1 metr 19 centów.
 10.000 metrów resztek najlepszej weby batystowej I. jakości, 1 metr 24 centy
 8000 metrów resztek najlepszego płótna lnianego, 150 cm. szerokości, pod gwarancją czysty len 1 metr 48 centów
 5000 metrów resztek na pościel i niebiesko drukowanych pod gwarancją do prania 1 metr 17 centów
 7000 metr. reszt. flaneli do prania I. jakości 1 metr 18 centów
 6000 metr. reszt. barchanów modnych do prania, piękne wzory 1 metr 20-25 centów.
 Długość resztek 6-18 metrów. Resztki pod gwarancją bez usterek. **Próbna wysyłka** najmniej 5-kiłogramowy pakiet około 40-45 metrów za zaliczką. **Knpcom i handlarzom udzielam rabatu.** 2146
S. STEIN, Weberei, Nachod (Czechy).



Kathreiner Kneippowska kawa słodowa

jest jedyną kawą słodową, która skutkiem Kathreiner'skiego specyjalnego preparatu zawiera ulubiony aromat i nader przyjemny smak kawy ziarnistej. Jej doniosłe powszechnie uznane zdrowotne właściwości, stwierdzono wielokrotnie przez najwybitniejsze powagi nauki.
 Codzienne użycie tejże oprócz okazałego zaspoczęcia wydatków w gospodarstwie domowym przodstawia nieocenioną wartość osobliwie dla młodego wieku!

Przy zakupie należy dobitnie i z naciskiem wymieścić nazwę **KATHREINERA** i żądać wyłącznie tylko oryginalnych pakietów zaopatrzonej marką ochronną „Książę prebostz Kneipp”

Zmiana lokalu.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że mój istniejący dotąd w **Krakowie** przy ul. Sławkowskiej 1. 6.

MAGAZYN KRAWIECKI

przeniosłem do

Rynku gł. 1. 24.

(vis à vis wieży ratuszowej).

Polecając się laskawym względem, nadmieniam, że skład swój znacznie powiększyłem i wyposażyłem w wielki wybór nowości angielskich i krajowych na każdy sezon, z których pod osobistym dozorem wyrabiam wszelkie męskie ubrania przy pomocy najlepszych sił roboczych. **Ceny umiarkowane. Dostawa punktualna.**

2141 2 10

Z wysokim szacunkiem
Wacław Sournek.



Założony w roku 1872

Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski BRACI

TREMBECKICH

przy ul. Rakowieckiej 7.

Podjekuje się wszelkich robót, w zakresie kamieniarsstwa wchodzących, tak w miejscu, jak i na prowincji — oraz poleca ogromny wybór gotowych pomników i grobowców rodzinnych po cenach bardzo niskich.

Chroń swoją żonę

Tę dla każdej rodziny nadzw. ważną książkę wysyła za nadaniem 90 h. w markach austr. P. **Kamp Berlin S.W. 291 Lindenstr. 50**

L. 2244.

Doniesien

C. i k. magazyn żywności w Krakowie zakupi od 1906 do końca marca 1907 jedynie tylko od producentów 8000 centnarów metrów żyta i 7000 centn. owsa.

Bliższe warunki zawarte w obwieszczeniu znajdują się we wspomnianym magazynie, gdzie tak ustnie jak i pisemnie dalsze postanowienia udzielane będą.

W Krakowie, 16 września 1906
 Z c. i k. magazynu żywności w Krakowie.

Wydawca Dr Antoni Beauwieser, doktor odpowiedzialny Gustaw S. S. — W drukarni „Czerwony” w Krakowie pod kierunkiem St. Tomaszewskiego